

GLOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 244 (10 711)

Poznań, czwartek 26 października 1978

Cena 1 zł
Wyd. A

Zakończenie budapeszteńskiej narady

Rola partii komunistycznych i robotniczych oraz organizacji masowych w socjalizmie

W dniach 23-25 bm. w Budapeszcie odbyła się narada sekretarzy komitetów centralnych partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych, którzy zajmują się problematyką pracy wewnątrz partyjnej.

W naradzie wzięli udział przedstawiciele: Bułgarskiej Partii Komunistycznej — sekretarz KC Petyr Djułgerow; Komunistycznej Partii Czechosłowacji — sekretarz KC, Mikuláš Benio; Komunistycznej Partii Kuby — członek KC, Julio Camacho; Ludowo-Rewolucyjnej Partii Laosu — członek Biura Politycznego KC, Phoumi Vongvichit; Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej — członek Biura Politycznego, sekretarz KC, Sam-pilun Dżalan-Adżaw; Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności — zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC, Horst Dohlus; Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — członek Biura Politycznego, sekretarz KC, Edward Babich i sekretarz KC, Zdzisław Zandarowski; Rumuńskiej Partii Komunistycznej — członek Politycznego Komitetu Wykonawczego, sekretarz KC, Constantin Dascalescu;

Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej — członek Biura Politycznego, sekretarz KC, Karoly Nemeth; Komunistycznej Partii Wietnamu — członek KC, Bui Quang Tao; Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — sekretarz KC, Iwan Kapitonow.

W naradzie uczestniczyli również kierownicy i zastępcy kierowników wydziałów komitetów centralnych bratnich partii.

Obecny był członek kolegium redakcyjnego miesięcznika „Problemy pokoju i socjalizmu”, Roland Bauer.

Uczestnicy narady wymienili poglądy i doświadczenia na temat roli partii komunistycznych i robotniczych oraz organizacji masowych w politycznym systemie socjalizmu w swych krajach.

Doświadczenia budownictwa socjalistycznego dowodzą — stwierdzili uczestnicy narady — że w zależności od konkretnych warunków historycznych i specyfiki narodowej w poszczególnych krajach socjalistycznych może istnieć jedna lub kilka partii. Jednakże w każdym przypadku kierowniczą siłą społeczeństwa,

trzonem jego systemu politycznego jest partia marksistowsko-leninowska. Stanowi to podstawową gwarancję niezłomności i trwałości klasowej, prawdziwej ludowej istoty systemu politycznego socjalizmu, stabilności i pomyślnego funkcjonowania tego systemu.

Wiele uwagi poświęcono zagadnieniom wszechstronnego rozwijania i pogłębiania demokracji socjalistycznej. Podkreślano, że jest to jeden z głównych kierunków działalności partii komunistycznych i robotniczych zmierzającej do doskonalenia systemu politycznego socjalizmu.

Wiele miejsca mówcy poświęcili zagadnieniom kierowania przez partię organizacjami państwowymi i społecznymi.

Sekretarz Komitetu Centralnego WSPR, Janos Kadar, przyjął sekretarzy komitetów centralnych partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych, którzy stali na czele delegacji swoich partii na naradę sekretarzy w sprawach pracy wewnątrzpartyjnej. (PAP)

Przekazanie dzieł sztuki daru NRD dla Zamku Królewskiego

W Muzeum Narodowym w Warszawie odbyła się wczoraj uroczystość przekazania daru społeczeństwa i władz Niemieckiej Republiki Demokratycznej: dzieł sztuki przeznaczonych dla Zamku Królewskiego. Dar ten na ręce premiera Piotra Jaroszewicza przekazał minister kultury NRD Hans Joachim Hoffmann. Przywiezione z muzeów NRD-owskich obrazy, meble i porcelana mogą kompletnie wyposażać jedną z komnat skrzydła saskiego.

Członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz przyjął 25 bm. członka Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED), ministra kultury Niemieckiej Republiki Demokratycznej Hansa-Joachima Hoffmanna, przebywającego w Polsce z okazji przekazania daru społeczeństwa NRD dla Zamku Królewskiego — całkowitego wyposażenia Salj Saskiej. Przedmiotem serdecznej rozmowy były sprawy związane z dalszym rozwojem współpracy kulturalnej między Polską i Niemiecką Republiką Demokratyczną.

W spotkaniu udział wzięli: minister kultury i sztuki — Zygmunt Najdowski i ambasador NRD — Guenter Sieber. (PAP)

Dzisiaj posiedzenie Sejmu PRL

26 bm. zbiera się Sejm PRL na swym pierwszym w sesji siennej posiedzeniu.

Główny temat obrad wiąże się z problematyką XII Plenum KC PZPR, na którym przed ponad 4 miesiącami omówiono sprawy związane z szerszym wykorzystaniem bogatego potencjału polskiej nauki dla potrzeb kraju, podkreślając, że partia widzi w nauce szczególnie ważną dźwignię rozwoju Polski. Porządek dzienny posiedzenia Sejmu przewiduje informację rządu o umocnieniu roli nauki w społeczno-gospodarczym rozwoju kraju oraz programie realizacji postanowień XII Plenum KC PZPR. Informację rząd przedstawi premier Piotr Jaroszewicz.

Z ramienia Komisji Górnictwa, Energetyki i Chemii pos. Czesław Szczepaniak przedłoży sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy zmieniającej ustawę o gospodarce paliwowo-energetycznej.

Przewiduje się m. in. utworzenie urzędu Głównego Inspektora Gospodarki Energetycznej.

Przedstawiony zostanie projekt uchwały Sejmu w sprawie narodowego wydania dzieł wszystkich Jana Kochanowskiego. Projekt ten wnosi Konwent Seniorów z inicjatywy Klubu Poselskiego PZPR. Przypom-

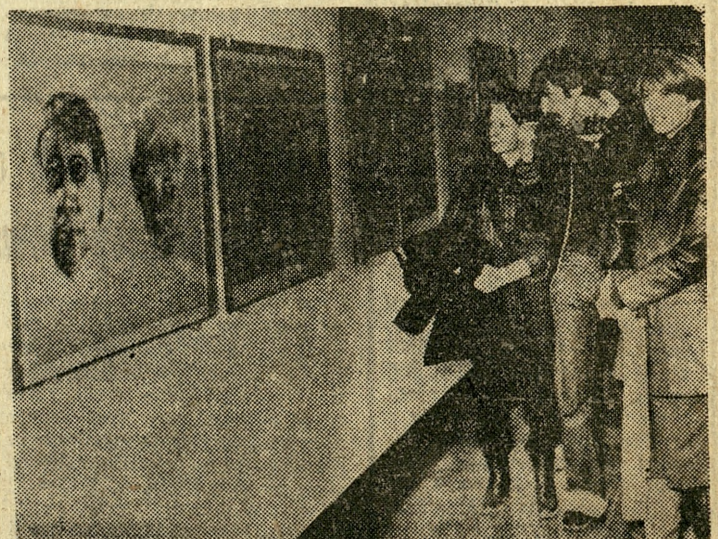
nijmy, że I sekretarz KC PZPR Edward Gierek wezwał na XII Plenum KC do godnego uczczenia rocznicy dotyczących Jana Kochanowskiego.

Na porządku dziennym czwartkowego posiedzenia znajdują się również: sprawozdanie Komisji Mandatowo-Regulaminowej w sprawie obsadzenia mandatu poselskiego w okręgu wyborczym nr 42 w Nowym Sączu oraz punkt: interpelacje i zapytania poselskie.

25 bm. pod przewodnictwem sekretarza KC PZPR Andrzeja Werblana odbyło się zebranie Klubu Poselskiego PZPR. Członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Jan Szydłak omówił kierunki działań rządu w zakresie gospodarki energetycznej. Sekretarz KC PZPR Józef Pińkowski przedstawił aktualną sytuację w rolnictwie.

Tego dnia odbyło się również zebranie Klubu Poselskiego ZSL, z udziałem prezesa NK ZSL Stanisława Gucwy. Przedyskutowano problematykę działalności PZU na wsi.

Na zebraniu Klubu Poselskiego SD, z udziałem przewodniczącego CK SD Tadeusza W. Młyńca, zapoznano się ze stanem zaawansowania rządowego programu rozwoju usług i rzemiosła. (PAP)



Podczas otwarcia wystawy grafiki w poznańskim Biurze Wystaw Artystycznych.

Fot. — R. Królak

200-milionową tonę rudy z ZSRR przetworzono w Hucie „Katowice“

W Kombinacie Metalurgicznym — Huta „Katowice“ 25 bm. dokonano rozładunku wagonu, zawierającego 200-milionową tonę rudy żelaza dostarczonej od 1945 r. ze Związku Radzieckiego dla polskiego hutnictwa. Sama Huta „Katowice“, w ciągu niespełna 2 lat pracy jej obiektów surowcowych, otrzymała już 8,2 mln ton rudy z kopalni Krzywego Rogu.

Na uroczystość, jaka z tej okazji odbyła się w kombinacie, przybyli: członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Transportu i Budownictwa KC PZPR — Zbigniew Zieliński, wicepremier, minister hutnictwa — Franciszek Kaim, przedstawiciele władz partyjnych woj. katowickiego.

Wśród hutników i budowniczych gigant gościła delegacja radziecka z I sekretarzem

Komitetu Miejskiego Komunistycznej Partii Ukrainy w Krzywym Rogu — Nikołajem Niewałowem.

Ogromne składowisko rudy. W szeregu wagonów — ten już bileuszowy, przybrany czerwonymi i białoczerwonymi szturmówkami. Kierownik wydziału przygotowania rud i koksu — inż. Stanisław Żmuda składa meldunek o gotowości do rozładunku. Wśród okrzyków na cześć braterskiej współpracy narodów Polski i ZSRR, wagon wtacza się do wywrotnicy.

W hali leżniczej stalowni goście i załoga spotykają się na wiecu przyjaźni. Przemówienie wygłosił wicepremier — Franciszek Kaim.

Przyjacielskie pozdrowienia budowniczym i hutnikom kombinatu przekazał I sekretarz KM KPU z Krzywego Rogu — Nikołaj Niewałow. (PAP)

Rząd izraelski aprobuje projekt układu pokojowego z Egiptem

W środę rząd izraelski zaaprobował w zasadzie projekt traktatu pokojowego z Egiptem pod warunkiem „wniesienia kilku poprawek”.

Premier Izraela, Menachem Begin przedstawił w środę propozycję przeniesienia siedziby premiera i ministra spraw zagranicznych do wschodniej części Jerozolimy. Jak wiadomo, wschodnia arabska część Jerozolimy jest okupowana przez Izrael od 1967 r. (PAP)

P. Jaroszewicz przyjął ministra żeglugi ZSRR

25 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego w naszym kraju ministra żeglugi morskiej ZSRR — Timofieja Gużenkę.

W trakcie rozmowy, która upłynęła w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze, oceniono aktualny stan współpracy między flotami obu krajów, podkreślając z zadowoleniem jej systematyczny rozwój. Omawiając perspektywy tej współpracy stwierdzono, iż głównym jej kierunkiem winno być coraz ściślejsze współdziałanie polskich i radzieckich przedsiębiorstw armatorskich, instytutów naukowych oraz zarządów portów.

PAP

Koncert inauguracyjny w „Arenie“

Final studenckiego festiwalu rozpoczęty

Wczoraj w południe Poznań stał się na pięć dni i nocy krajową stolicą kultury środowiska studenckiego. Rozpoczął się tutaj finał trwającego przez cały miniony rok akademicki, ogłoszonego przez Zarząd Główny SZSP — VI Festiwalu Kultury Studentów PRL. Program tej największej i najważniejszej od sześciu lat studenckiej imprezy artystycznej, a jednocześnie doniosłego wydarzenia w życiu kulturalnym miasta — przewiduje 118 imprez z udziałem prawie 1500 wykonawców.

Oficjalna inauguracja poznańskiego finału był wieczornym koncertem galowym w „Arenie“, na który przybyli m. in.: kierownik Wydziału Kultury KC PZPR Bogdan Gawronski, przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych województwa poznańskiego i miasta z sekretarzem KW partii Józefem Scibiszem i wojewodą Stanisławem Cozasim oraz kierownictwa SZSP z przewodniczącym Zarządu Głównego Stanisławem Gabrielskim, który otwierając finał, omówił m. in. rolę ruchu artystycznego studentów, a także znaczenie wzajemnego współdziałania twórców i organizacji.

Dokończenie na str. 2

Mianowanie nowego premiera Portugalii

W środę, po blisko 3 miesiącach kryzysu politycznego wywołanego upadkiem rządu socjalistów i konserwatystów, prezydent Ramalho Eanes po-

wierzył misję utworzenia nowego gabinetu niezależnemu socjaldemokracie, deputowanemu 42-letniemu Carlosowi Mota Pinto. (PAP)

Sesja naukowa z okazji 60 rocznicy odrodzenia Polski

Bezpieczeństwo narodowe w polskiej polityce zagranicznej lat 1918-1978 — to temat sesji naukowej, która 25 bm. odbędzie się w Warszawie, zorganizowana przez Polski Instytut Spraw Międzynarodowych,

z okazji 60 rocznicy odrodzenia naszej państwowości.

Główne problemy bezpieczeństwa kraju w polskiej polityce zagranicznej w minionym 60-leciu przedstawił prof. Włodzimierz T. Kowalski. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Depesze H. Jabłońskiego

Z okazji święta narodowego Iranu, przypadającego w dniu 26 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do szachinszacha Iranu Mohammada Rezy Pahlavi Aryamehry.

Z okazji święta narodowego Republiki Austrii, przypadającego w dniu 26 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta federalnej republiki Rudolfa Kirchschlaegera.

A. Gromyko w Paryżu

W środę rozpoczęły się w Paryżu rozmowy ministrów spraw zagranicznych ZSRR i Francji, Andrieja Gromyki i Louisa de Guiringauda.

Rozmowy syryjsko-irackie

W środę rano w Bagdadzie rozpoczęła się druga runda rozmów

syryjsko-irackich w których uczestniczą prezydenci obu krajów. Z pierwszej rundy rozmów prezydenta Syrii Hafeza Asada i prezydenta Iraku, Hasana el Bakra nie przeniknęły żadne informacje co do treści czy przebiegu rozmów.

Wizyta prezydenta

W środę przybył do Rzymu z wizytą oficjalną prezydent Francji, Valéry Giscard d'Estaing. Tematem jego rozmów z prezydentem Włoch, Alessandro Pertinim i innymi przywódcami włoskimi — jak pisze prasa — będą m. in. problemy utworzenia nowego zachodnioeuropejskiego systemu walutowego i sprawa rozszerzenia Wspólnego Rynku.

Pogrzeb A. Mikojana

Na cmentarzu Nowodiewiczym w Moskwie odbył się pogrzeb Anasiasa Mikojana — weterana ruchu rewolucyjnego, jednego z wybitnych działaczy państwowych i partyjnych ZSRR. Zmarłego żegnał Leonid Breżniew, Aleksiej

Kosygin oraz inni przywódcy państwa.

Sprawa broni neutronowej

Rzecznik Bielałego Domu podał oficjalnie do wiadomości, że prezydent USA Jimmy Carter, podpisał w środę projekt ustawy o przyznaniu środków na produkcję „elementów składowych” broni neutronowej. Nowa ustawa przewiduje przeznaczenie w bieżącym roku finansowym, który rozpoczyna się 1 października, 3 mld dolarów na „programy bezpieczeństwa kraju” ministerstwa energetyki USA, odpowiedzialnego za produkcję broni jądrowej dla Pentagonu.

Problem Namibii

W siedzibie ONZ w Nowym Jorku poinformowano, że w środę grupa państw afrykańskich zażądała oficjalnie zwolnienia posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ, poświęconego problemom Namibii, w związku z odrzuceniem przez rządy państw RPA planu ONZ, dotyczącego niepodległości Namibii.

Ofiary katastrofy statku

Jak donoszą z Jakarty, rybacy indonezyjscy znaleźli na jednej z plaż na wyspie Celebes zwłoki 59 osób. Okazało się, że były to członkowie załogi i pasażerowie statku indonezyjskiego „Maataka”, który zatonął 23 lipca br. na Morzu Banda.

Choroba wirusowa w Indiach

W ciągu ostatnich 3 tygodni w stanach Uttar Pradesh i Bihar 287 osób zmarło na tajemniczą chorobę wirusową, która prawdopodobnie jest jedną z odmian zapalenia mózgu. Lekarze mówią, że chorzy nie pomagają specyfiki stosowane normalnie przy zapaleniu mózgu. Nosicielami wirusów są przypuszczalnie moskity. Jednym z symptomów choroby jest nagła wysoka temperatura. W wielu przypadkach chorzy umierają w ciągu 1-2 dni.

od GŁOSY

Zakończony wczoraj w Ludwigschafen 26 Zjazd Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej „dał szcze gólnie ważne znaczenie choćby dlatego, że zajmował się wytyczeniem taktyki tej partii przed najbliższymi wyborami do Bundestagu RFN, przewidzianymi na rok 1980. A tym więk szą wagę w CDU się do tego przywiązuje, że partia ta już od dziesięciu lat po zostaje poza rządem federal nym, a teraz w wyborach do parlamentów krajowych znowu traci poparcie wy borców.

Jaka droga zamierza za tem pójść CDU w okresie przed wyborami do Bundes tagu?

Z przebiegu zjazdu moż na wnosić, że przewodniczą cy CDU, Helmut Kohl, jed nocześnie wciągnął jeszcze kan dydat na kanclerza z ra mienia całej chrześcijań skiej demokracji, a więc również Unii Chrześcijań sko-Społecznej Franza Jose fja Straussa — przekonał się, że nie może liczyć na tak długo oczekiwane wspar cie koalicji liberalnych. Raczej już tylko na swoją partię i na bawarską CSU Straussa. Ale taki układ sojuszy przedwyborczych partii unii już raz zawiódł przed dwoma laty.

Pozostaje tedy dla CDU pytanie: czy uda się zyskać poparcie tych liberalnych wyborców, którym FDP może się wydawać za bar dzo liberalna, czy też lat wiej byłoby zebrać głosy skrajnej prawicy? W tej sprawie — jak wykazał zjazd — nie ma w CDU jed ności. Połady konserwa tywne wciąż ścierają się z tendencjami demokratycz nymi, a biorąc wręcz góre, gdy chodzi o stosunek do realiów politycznych w Eu ropie.

Tak więc i no tym naj większym w historii chade cji zjeździe — Kohl nadal nie może być pewny, czy do roku 1980 zostanie się kan didatem CDU/CSU na kan clerza. A co dopiero mówić o tym, czy potrafi w tych wyborach zwycięsko pom to wadzić obie partii unii, i to przeciwko Helmutowi Schmidtowi, politykowi o najniższym autorytecie w całej historii RFN.

TK

Wyniki lotu „Sojuza 30”

Posiedzenie Komitetu Badań Kosmicznych PAN

Podsumowanie dorobku ba dań i doświadczeń przeprowa dzonych na pokładzie zespołu orbitalnego „Sojuz — Salut” przez radziecko-polską załogę „Sojuza 30” oraz główne kie runki poznawania i wykorzy stywania właściwości Kosmo su w latach osiemdziesiątych, były 25 bm. tematem posiedze nia Komitetu Badań Kosmicz nych PAN. Posiedzenie to od było się w siedzibie pierwszej polskiej naziemnej stacji łącz ności satelitarnej systemu „Intersputnik” — w Psarach koło Kielc.

Specjaliści z Instytutu Fyzy ki PAN, Wojskowego Instytu tu Medycyny Lotniczej oraz Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii omówili rezultaty eksperymentów z zakresu technologii kosmicznych, me dycyne kosmicznej i teledetek cji. Jak poinformował pierw szym polski kosmonauta — ppłk Mirosław Hermaszewski, podczas lotu załogi „Sojuza 30” za pomocą kamer znajdu

jących się na pokładzie zes połu orbitalnego wykonał on 25 tys. zdjęć fotograficznych powierzchni Ziemi i oceanów, w tym wiele fotografii po wierzchni Polski.

W specjalnej uchwale KBK PAN stwierdził wykonanie za dań naukowych lotu, przepro wadzonego w ramach progra mu krajów socjalistycznych „Interkosmos” z udziałem pol skiego członka załogi. Podkre ślono nowatorski charakter przeprowadzonych doświad czeń i pozytywne wstępne wy niki analizy uzyskanych w ich toku materiałów. Uchwala wy raża podziękowanie organiza cjom, instytucjom i osobom, które wniosły wkład w przy gotowanie i realizację histo rycznego przedsięwzięcia, i jak im był radziecko-polski lot kosmiczny. Podziękowania te skierowano również pod adre sem Rady „Interkosmos” przy Akademii Nauk ZSRR, zespo łów: Centrum Szkolenia Kos

monautów im. J. Gagarina Centrum Kierowania Lotem oraz kosmodromu Bajkonur, a także — współtworzący lotu pierwszego Polaka w Kosmosie: jego dowódcy, Pio tra Klimuka oraz Władimira Kowalonka i Aleksandra Iwanowicza. Do załogi „Sa luta 6”, która kontynuuje je szcze swa rekordowo dłu go trwała wyprawę kosmiczną, wystosowano depeszę z życze niami pełnej realizacji progra mu i szczęśliwego powrotu na Ziemię.

Ustanowiono pamiątkowy medal KBK PAN, poświęcony rozwojowi badań przestrzeni kosmicznej i jej pokojowego wykorzystania. Jest on repli ką medalu, jaki znajdował się na pokładzie „Sojuza 30”. Pierwsze medale nadano 20 osobom, które włożyły szcze gólny wkład w przygotowanie i wykonanie programu lotu pierwszego Polaka w Kosmo sie. (PAP)

W Szamotułach odsłonięto obelisk upamiętniający Powstanie Wielkopolskie

W związku z przypadającą w tym roku 60 rocznicą Po wstania Wielkopolskiego odby ło się wczoraj w Szamotułach uroczyste odsłonięcie głazu z ta blicą pamiątkową. Przy licznie zgromadzonych delegacjach za kładów pracy, młodzieży, przed stawicieli Związku Bojowni ków o Wolność i Demokrację, powstańców wielkopolskich i społeczeństwa — aktu odsło nięcia dokonali I sekretarz Ko mitetu Miejsko-Gminnego Ha lina Gmur i zastępca naczelnika miasta i gminy w Szamotu łach Teodor Kosicki. Na spizo wej tablicy znajduje się napis: „Powstańcom Wielkopolskim w 60 rocznicę walk o niepodle głość narodowa — społeczeń stwo Ziemi Szamotulskiej”. Niżej umieszczona tablica in formuje, że głaz stanął w miej scu, w którym w latach 1928—1939 znajdował się pomnik Powstańców Wielkopolskich.

zniszczony przez hitlerowskich okupantów.

Odsłonięcie obelisku odby wało się w podniosłej atmosfe rze: sztafeta pokoleń zapalała znicze w miejscach pamięci na rodowej, a przed obeliskiem młodzież złożyła ślubowanie. Przed południem odbyła się sesja popularnonaukowa po święcona udziałowi szamotu łan w Powstaniu Wielkopol skim. Jej organizatorami byli Towarzystwo Kulturalne Ziem i Szamotulskiej, Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy oraz Koło Miejsko-Gminne ZBoWiD. Referaty wygłosili: Romuald Krygier o genezie Powstania Wielkopolskiego i dr Ludwik Gomolec o wkładzie Ziemi Szamotulskiej w zwycięskie Po wstanie Wielkopolskie. W muzeum Ziemi Szamotul skiej otwarto wystawę poświę coną Powstaniu. (f)

Rokowania wiedeńskie Wystąpienie przedstawiciela ZSRR

W środę 25 bm. na posiedze niu plenarnym delegacji 19 państw uczestniczących w ro kowaniach w sprawie wzajem nej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Euro pie Środkowej — wystąpił szef delegacji ZSRR, amb. Nikołaj Tarasow i szef dele gacji Luksemburga, amb. Robert Winkler. Wskazując, że 30 października br. mija pięć lat od dnia rozpoczęcia rokowań wiedeńskich, N. Tarasow o świadczył, iż Związek Radziecki czyni wszystko co w jego mo cy, aby umożliwić ich szybkie i pomyślne zakończenie. (PAP)

Lot „Interkosmosu 18”

Zgodnie z programem współ pracy krajów socjalistycznych w dziedzinie badania i wyko rzystania przestrzeni kosmicz nej w celach pokojowych, 24 bm. wystartował z Władimira Radzieckim sztucznego satelitę Ziemi „Interkosmos-18”.

Celem wyrzucenia sputnika „Interkosmos-18” jest przebro wadzenie kompleksowych ba dań strefy magnetycznej i jo nosfery Ziemi.

Na pokładzie sputnika zain stalowano aparaturę naukową i system telemetryczny do prze kazywania danych, skonstruo wane przez specjalistów Cze chosłowacji, NRD, Polski, Ru munii, Węgier i Związku Ra dzieckiego.

Specjaliści krajów uczestni czących w eksperymencie przy gotowali na kosmodromie apa raturę naukową do lotu i ste rują jej pracą. (PAP)

W Warszawie

Ujęcie sprawców napadów

za jednym przypadkiem — śladów pozostawionych przez sprawcę napadu. Niemożliwe było także uzyskanie jakich kolwiek informacji na temat ich wyglądu.

Stwierdzono m. in., że na pady dokonywano na osobach, które pobierały pieniądze w PKO — najczęściej w Rotun dzie, a także na ul. Sienkie wicza oraz w banku PeKaO na ul. Czackiego. Osoby te

Finale studenckiego festiwalu rozpoczęły

Dokończenie ze str. 1

Nie tylko studencka publicz ność, bardzo serdecznie przy jeła specjalnie przygotowane na tę okazję widokowo pt. „Zie mia i naród”. Prawie 400 wyko nawców — członków chórow: Politechniki Szczecińskiej, gdańskiej Akademii Medycze nej, Uniwersytetu im. A. Mic kiewicza i Politechniki Poz nańskiej, zespołów pieśni i tańca — lubelskiej Akademii Rolniczej, Politechniki i War szawskiej i stołecznej Akade mii Wychowania Fizycznego, a także piosenkarzy i akto rów — zaprezentowało nie zwykły, oratoryjny w for mie, zaś nacechowany spo łeczno-politycznymi treściami spektakl do tekstów Tadeusza Nowaka i muzyki Stanisława Krupowicza oraz Przemysława Gintrowskiego, reżyserowany przez Krzyszto fa Maternę. Szczególnie wra że nie wywarły na widzach peł ne ekspresji i dynamizmu pie śni w interpretacji P. Gintrow skiego, a również efektowne, pełne rozmachu układy tanecz ne prezentowane przez połą czone zespoły folklorystyczne.

Pierwszy dzień poznańskie go spotkania przyniósł łącznie 24 różnorodne imprezy. Do naj ważniejszych należały: wysta wy — „Młodej grafiki pol skiej”, prac studentów i absol wentów uczelni plastycznych (otwarte w salonach BWA) oraz studenckich jednodnió wek i oficyn wydawniczych, wieczór (w auli UAM) „Prezen tacje jazzowe” (wystąpił do

skonałe zespoły na czele z kra kowskim „Extra Ball”, Big bandem PWSM z Katowic i po znańską grupą wokalną „Spiri tuals and gospels singers”) i Spotkanie z balladą, przedsta wienie kabaretu „Piosenka riat”, meeting poetycki pod ha słem „Pokolenie, które wstę puje”, prezentowały się też muzyczne zespoły kameralne i teatru z Warszawy, Wrocła wia i Poznania, odbyły semi naria teoretyczne. Do późnych godzin nocnych trwały w Pa łacu Kultury jam session i re citale.

Na dzisiaj przewidziano także ponad 20 imprez. M. in. prezen tacje filmowe „Kino młode — kino niezmiane”, koncerty muzyki ka meralnej i poezji, spotkanie z piosenkarzami i piosenka studen cka, koncert „Folk blues mee ting”.

Na wernisaż wystaw plastycz nych w BWA poprosiliśmy o krótką wypowiedź na temat „mł odej grafiki polskiej”, komisarza ekspozycji pod tym tytułem, zna nego plastyka związanego ze śro dowiskiem studenckim, Grzegorza Borosa z Gdańska.

— Gromadząca 80 prac ekspoz ycja poznańska ukazuje wszelkie nurty i przedstawia najwłaściwiejsze dokonania młodego pokole nia naszych grafików. Sądze, iż są to propozycje interesujące, na wy soki poziom artystyczny. Nie oderwane od rzeczywistości. Bar dzo „mocno” reprezentowane jest środowisko poznańskie, jedno z czołowych w kraju. Prace Grze gorza Marzalki, Izabeli Gustow skiej, Krystyny Piotrowskiej, Pio tra Sonnenwanda i kilku innych, mogłyby się znaleźć w najwięk szych europejskich galeriach. (wig)

Kultura w środowisku studenckim otwarta dla wszystkich

Znaczek poznańskiego Finalu VI Festiwalu Kultury Studentów PRL przedstawia stylizowaną a rabaską „szóstkę” — eksplodują cą od środka. Trzeba odczyta to jednoznacznie: „bomba”! I rzeczywiście tegoroczny festiwal jest imprezą prawdziwie gigan tytyczną, trwa cały rok akademi cki, a jego zasięg społeczny da leko wykracza poza środowisko studenckie. Czy jednak zawsze?

W aktualnym numerze dwu tygodnika „Student” znajduję m. in. interesującą refleksję, że kul tura w ruchu akademickim, a zwłaszcza jej najwartościowsze przejawy, powinna być — przy całej swojej specyfice — zja wiskiem otwartym. I to w podwójnym tego słowa zna czeniu: winna czerpać z najlep szych wzorów kultury ogólnona rodowej, a jednocześnie dostar czać przeżyć emocjonalnych i estetycznych ludziem spoza krę gu studenckiego. Aby jednak ów wzajemny przepływ wartości był bliski ideału — studencki ruch kulturalny winien szerzej wyjść poza izolowane sale klubo we.

Temu właśnie celowi ma stu żyć m. in. formata festiwalu. Nie jest też dziełem przypadku, że właśnie Poznań — w którym kontakty studentów z mieszkań cami mają bardzo dobre trady cje — przez pięć dni będzie sto licą życia kulturalnego w śro doisku akademickim, a każdy ro botnik, nauczyciel, uczeń czy

urzędnik będzie mógł „dotknąć” z bliska tego, co — jak zapew niają organizatorzy — w owej kulturze najlepsze. Atmosferę ży wego zainteresowania festiwa lem widać najlepiej, gdy prze chodzi się popołudniową i wie czorną porą ulicami centrum.

Będzie wszakże w okresie po znańskiego finału czas nie tylko na rozrywkę i uśmiech, lecz rów nież na dyskusję, rozmowy, spol kania, wymianę doświadczeń. Czas to bardzo potrzebny, by odpowiedzieć na wiele pytań związanych z doskonaleniem mo delu i przyszłością kultury w środowisku akademickim. Kul tu ra socjalistyczna jest bowiem świadomym tworem całego społeczeństwa, winna być prze to nasycona najbardziej wartośc iowymi, a jednocześnie wyros łymi z doświadczeń i potrzeb naszego narodu — treściami ide owo-moralnymi.

Pośród festiwalowych akcen tów graficznych odnajduję — poza wymienionym na początku — również inne symbole. Oto wizerunek drabiny z... powyłamywanymi sześcioma szcze blami. Gdzie wobec tego zna lazł się ten, który wspinał się w górę? Inny symbol — uniesio ny ciuk lewej ręki — pozwala jednak wysnuć bardziej optymi styczny wniosek, że... nikomu nie stało się nic złego. A może stanął już mocniej na siódmym szczeblu? Zatem — powodzenia. ZBYSZEK KRUSZONA

KRONIKA DNIA

MIKROMASZYNY W AUTOMATYCE

Taki był temat ogólnopolskiego spotkania specjalistów z dziedzi ny maszyn elektrycznych, które we wtorek i środę odbywało się we Wrześni (Poznańskie). Na przykładzie tamtejszego Przedsięwzię cia Doświadczalnego Specjalnych Maszyn Elektrycznych Małej Mo cy „Mikroma”, naukowcy i praktycy omawiali możliwości szerszego wykorzystania mikromaszyn dla potrzeb automatyzacji produkcji. Spotkanie, zorganizowane przez Politechnikę Warszawską i „Mikromę” było też okazją do przedstawienia nowych opracowań w tej dziedzinie. (bop)

70 LAT „MODENY”

Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej „Modena” w Poznaniu obchodzą w tym roku 70 lat. Z tej okazji odbyło się wczoraj w Operze Poznańskiej spotkanie przedstawicieli załogi zakładów w Poznaniu, Środzie i Rawiczu. W spotkaniu uczestni czyli m. in. wiceminister przemysłu lekkiego — Franciszek Henas, sekretarz KW PZPR — Józef Scibisz, prezydent Poznania — Władysław Słoboda. „Modena”, największy w kraju producent okryć damskich, otrzymała odznakę „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”. Wyróżniający się w pracy zawodowej i społecznej pracownicy zakładów udekorowani zostali odznakami państwowymi, regionalnymi, resortowymi i związkowymi. M. in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali Leokadia Przy bylska i Bronisław Ratajczak. (gra)

INAUGURACJA XXI „JAZZ JAMBOREE”

Po raz XXI tradycyjny sygnał zaczerpnięty ze znanej melodii „Swanee River” obwieścił rozpoczęcie kolejnego warszawskiego spotka nia wykonawców i miłośników jazzu — międzynarodowego festi walu „Jazz Jamboree”. Ta doroczna impreza zyskała rangę jedne go z czołowych w świecie wydarzeń poświęconych tej dziedzinie muzyki, skupiając na estradzie Sali Kongresowej wybitnych wyko nawców polskich i zagranicznych.

W XXI Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Jazzowej „Jazz Jam boree” uczestniczy 21 zespołów zagranicznych i 5 polskich, co w su mie da publiczności możliwość usłyszenia ponad 200 muzyków. (PAP)

Ostatni dzień zjazdu CDU

Obraujący w Ludwigschafen XXVI Zjazd Unii Chrześci jańsko-Demokratycznej (CDU) zakończył się w środę przyję ciem programu tej najwięk szej opozycyjnej partii RFN. Zarówno program, jak i wy stąpienia uczestników zjazdu potwierdzają, iż CDU zachowu je swe reakcyjne stanowisko wobec głównych problemów po lityki zagranicznej i wewnę trznej sytuacji kraju. (PAP)

Dobiega końca śledztwo, prowadzone przez funkcyj naryszy Komendy Stołecznej MO w sprawie napadów na osoby podejmujące pieniądze w PKO. Wykrycie sprawców było niełatwe, ale długotrwa le poszukiwania milicji zakończyły się pełnym sukcesem.

Pierwsze tego typu przestęp stwa zanotowano przed blisko trzema laty. Dokonywano ich zazwyczaj w klatkach schodo wych domów, w różnych dziel nicach Warszawy, a ich ofia ra padali osoby w podeszłym wieku, które były atakowane nagłym, silnym uderzeniem z tyłu i ograbiane. Na miejscu przestępstwa brak było — po

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodark i Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie na ogół duże, okresami przelotne opady deszczu.

Temperatura minimalna od 4 do 6 stopni, maksymalna od 8 do 10 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne, okresami silne z kierunków zachodnich i północno zachodnich.

Wczoraj o godz. 16.00 zanotowa no: w Kaliszu, Koniń i Lesznie — 9 stopni, w Pile i Parnianu 8 stopni; ciśnienie 751,3 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Włodzisław Braniecki

Odbudowa niepodległego państwa (III)

Druga Rzeczpospolita kształtowała się w latach 1918—1921 w toku trudnych zmagania zbrojnych i dyplomatycznych, ogromnym wysiłkiem całego narodu. Na skutek sprzyjających warunków międzynarodowych objęła ona ponad połowę dawnego obszaru państwowego sprzed rozbiorów (51,2 procenta, to jest 388 000 km kw., spośród których na ziemię byłego zaboru rosyjskiego przypadało 260 000 km kw., austriackiego 80 100 km kw., a pruskiego 46 200). Spośród 25 milionów Polaków żyjących w 1921 roku na świecie w granicach odbudowanego państwa znalazło się 18,5 mln, czyli 73,9 procent. Poza granicami państwa pozostawało nadal 6,6 mln, a zatem 26,1 procent. Byli oni rozproszeni w różnych krajach.

Obszary etnicznie polskie, na których Polacy stanowili większość znajdowały się nadal jeszcze w Niemczech i Czechosłowacji. Z drugiej strony w granicach państwa polskiego znalazły się narodowości niepolskie, które stanowiły w nim tzw. mniejszości narodowe. Odbudowane państwo w 1921 roku liczyło 27,2 mln mieszkańców, z których tylko 69 procent było narodowości polskiej, a pozostałe 31 procent, czyli 8,5 mln przypadało na mniejszości (Ukraińcy 14,3 procent, Żydzi — 7,8, Białorusini — 3,9, Niemcy — 3,9, Litwini — 0,3, inni — 0,6 procent).

Wielonarodowościowy skład państwa osłabiał jego spójność wewnętrzną i kępował politykę zagraniczną. Polska zaakceptowała tzw. Traktat Mniejszościowy, na mocy którego mniejszości mogły odwoływać się ze skargami do Ligi Narodów. Mniejszości niemieckie stanowiły grupę społeczną uprzywilejowaną w sensie ekonomicznym i politycznym. Stanowiła ona bazę dla utworzenia w przyszłości na ziemiach polskich V Kolumny Hitlera. Mniejszości słowiańskie (Białorusini i Ukraińcy) ciążyły do sąsiednich republik radzieckich. Polityka mniejszościowa rządów przysparzała państwu wielu kłopotów.

Polska objęła ziemie dyskryminowane przez zaborców i dotkliwie zniszczone przez wojnę. Nagłe oderwanie tych ziem od państw zaborczych stanowiło dla nich wstrząs ekonomiczny. Przemysł byłego Królestwa Kongresowego utracił bardzo chłonne rosyjskie rynki zbytu. Podobnie stojące na wysokim poziomie rolnictwo zaboru pruskiego utraciło bardzo atrakcyjne dlań uprzemysłowione rynki niemieckie oraz możliwość zaopatrywania się w produkowane w Niemczech maszyny rolnicze i nawozy sztuczne. Wydobycie węgla w kopalniach ślą-

skich zależało w dużym stopniu od podaży na rynkach niemieckich. Rynek wewnętrzny trzeba było dopiero tworzyć. Polska objęła trudne dziedzictwo wiekowej niewoli. Odrobienie nie straciło wyrównanie startu mogło być dziełem nie jednego lecz wielu pokoleń.

Odrodzone państwo polskie napotykało również na liczne przeszkody zewnętrzne. Przede wszystkim nacjonaliści i militaryści niemieccy nie mogli pogodzić się z faktem odbudowy tego państwa a zwłaszcza z tym, że w jego skład weszły również ziemie byłego zaboru pruskiego. Ziemię tę uznawali oni za rdzennie niemieckie. Do magali się rewizji granic, zapowiadali, że państwo polskie nie jest zdolne do samodzielnego bytu, że jest tworem efemerycznym, sezonowym, że wkrótce samo się załamie i rozpadnie. W ślad za agitacją szły posunięcia finansjery i dy-



plomacji niemieckiej, których celem było izolowanie Polski na forum międzynarodowym. W połowie 1925 roku wpływy niemieckie były już tak silne, iż zorganizowano blokadę ekonomiczną Polski narzucając jej wojnę gospodarczą, by przy jej pomocy osłabić ją i „rzucić na kolana”.

Polska odbudowała się jako państwo kapitalistyczne. Władza w kraju znalazła się w rękach klas posiadających, które uprawiały egoistyczną politykę wyzysku mas pracujących na wsi i w mieście oraz politykę ucisku wobec słowiańskich mniejszości narodowych. W stosunkach wewnętrznych stopniowo pogłębiała się sprzeczność pomiędzy klasami posiadającymi a masami pracującymi i uciskanymi mniejszościami narodowymi. Polska była krajem typowo rolniczym. 74 procent mieszkańców Polski zamieszkiwało na wsi. Z rolnictwa utrzymywało się 72,3 procent ludzi czynnych zawodowo. Natomiast w przemyśle i górnictwie pracowało tylko 10,3 procent, w handlu i ubezpieczeniach — 3,7, w innych zawodach — 13,7. Przemysł był słabo rozwinięty. Pod względem liczby zatrudnionych w rolnictwie Polska zajmowała trzecie miejsce w Europie (10 mln osób). Tymczasem 33,9 procent ogółu gospodarstw rolnych w Polsce stało się gospodarstwami karłowatymi (do 2 ha powierzchni). Obej mowały one łącznie tylko 3,5 procent ogółu powierzchni. Natomiast wielkie majątki obszar nie stanowiły 0,6 procent ogółu gospodarstw, ale obejmowały 44,8 procent powierzchni ziemi.

Kilkunastotysięczna klasa obszarników decydowała praktycznie o całej gospodarce rolnej kraju i wywierała decydujący wpływ na stosunki społeczne i polityczne w Polsce. Około 10 procent majątków obszarowych znajdowało się w rękach niemieckich. W przemyśle i handlu dużą rolę odgrywał kapitał obcy. Odnosiło się to zwłaszcza do Górnego Śląska. Tak więc wyzwolenie okazało się niepełne.

Odrodzone państwo składało się z kilku bardzo zróżnicowanych regionów społeczno-gospodarczych. Odbudowa państwa powiązana była ze swego rodzaju rewolucją burżuazyjno-demokratyczną, w wyniku której usunięto wiele przeżytków feudalnych. Masy pracujące uzyskały pewną i ogólną prawę warunków pracy i ograniczone swobody polityczne. Już rząd J. Moraczewskiego dekretem z 23 XI 1918 roku wprowadził 8-godzinny dzień pracy, realizując jedno z hasł wysuwanych przez ruch robotniczy już od 1889 roku. Wprowadzono ubezpieczenie na wypadek choroby, inspekcję pracy, dekret o ochronie lokatorów, zabezpieczenie dla bezrobotnych itp. Wprowadzono no ustawowy czas pracy w rolnictwie. Dekrety te miały duże znaczenie dla świata pracy w miastach i na wsi. Zabezpieczały wolność osobistą, prawo zrzeszania się i wolność słowa.

W latach 1918—1926 w Polsce panował system demokratyczno-parlamentarny, który był szkołą życia społecznego i politycznego. Istotną rolę spełniał tutaj demokratyczne prawo wyborcze. Podjęto kroki w celu upowszechnienia oświaty, rozwoju szkolnictwa wyższego i nauki, rozwoju kultury. Osiągnięcia na tym polu były najbardziej widoczne.

Istotne zmiany nastąpiły na skutek przewrotu majowego 1926 roku. Miejsce demokracji parlamentarnej zajął system dyktatorstwa. W sensie ustrojowym był to znaczny regres. Szczególnie z chwilą wprowadzenia w życie konstytucji 1935 roku i związanej z nią nowej ordynacji wyborczej. Rządy sanacyjne* znacznie przyspieszyły jednak proces tworzenia jednolitego państwa likwidując pozostałości porobiorowe w administracji, szkolnictwie, sądownictwie itp. Po stał się napróżd proces jednolitego zdeintegrowanego w czasie rozbiorów narodu, upowszechnienia kultury i utrwalenia świadomości narodowej.

ANTONI CZUBIŃSKI

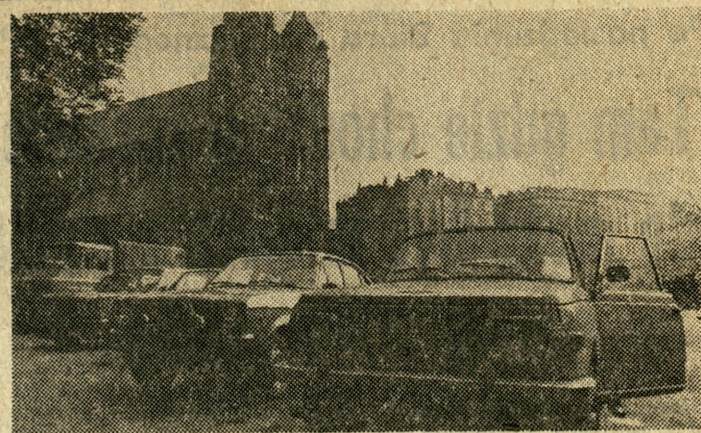
* Sanacja — potoczna nazwa obrotu pilsudczykowskiemu w latach 1926—39, powstała w związku z hasłem „sanacji moralnej” (uzdrowienia moralnego) życia publicznego w Polsce w okresie przewrotu majowego; sanacja głosiła m. in. wyłączenie „elity” do rządu, uzasadnione zasługami w walce o niepodległość.

Pierwszy artykuł z tego cyklu pisał prof. A. Czubiński w numerze 240 z dnia 21/22 października br.

Krakowski rynek bez samochodów

Kilka dni temu prezydent Krakowa podjął decyzję o wyłączeniu z ruchu samochodowego rynku krakowskiego. Nastąpi to jeszcze w tym roku, po ukończeniu inwestycji komunikacyjnych. Oto „historyczne” niebawem zdjęcie z rynku, zanim stanie się on deptakiem dla pieszych.

CAF — fot. Sochor



W KIERUNKU DOMU

Miałem niedawno sposobność obejrzeć dwa hotele robotnicze — laureatów tegorocznego konkursu „Trybuny Ludu”: Zakładów Górniczych w Polkowicach oraz Zakładów Mięsnych w Ostródzie. Wychodziłem z obu tych przybytków z uczuciem małej satysfakcji. Tak, tak, to już nie dawne — jak powiadano przed laty — przedśionki aresztu, lecz domy elegantsze niż niedawne prawdziwe hotele, i to zagraniczne.

Ład, porządek, schludność, możliwość kulturalnego spędzenia czasu wolnego, warunki do nauki i wypoczynku — wszystko to znalazłem w obu wspomnianych placówkach i zapewne znalazłbym w ogromnej większości tych prawie 1200 hoteli, które do konkursu stanęły. Czy w pozostałym tysiącu również?

Statystyki powiadają, że do najwyższych kategorii zaliczyć można ponad połowę hoteli, zaś do najgorszej — tylko 12 procent. Jeszcze korzystniej przedstawia się standard miejsc noclegowych, których aż ponad 70 procent można uznać za bardzo dobre i dobre, zaś zaledwie 5 procent za nie dostateczne. Najwyższym standardem hoteli pochwalić się może największy ich gestor — resort budownictwa, a najgorsze ma łączność.

Elementów i wskaźników, świadczących o rosnącym standardzie hoteli robotniczych wymienić można wiele, od natrysków po stołówki. Jest to z jednej strony wynik wzrostu naszej zamożności, z drugiej zaś — reakcja przedsiębiorstw na zwiększające się wymagania pracowników. Dziś w hotelu robotniczym nikt nie chce mieszkać byle jak, lecz oczekuje warunków bardzo dobrych. Ba, coraz częściej ludzie nie kryją, iż chcą znaleźć w hotelu warunki komfortowe. I coraz częściej takowe znajdują. Dość powie dzieć, że w pokojach jedno- i dwuosobowych mieszka 46 procent ogółu mieszkańców, z tego czwarta część — w jednoosobowych, a to już są warunki niewiele gorsze niż w „Grandzie”. Ale, jak wiadomo, najlepszy nawet hotel to jednak tylko hotel.

Początkowo, gdy zakłady pracy spotykały się zaczęły z wysokimi wymaganiami — dyrekcje nie kryły swego oburzenia. Traktowano te wymagania jako niczym nie uzasadniony przerost żądań, jako domaganie się swego kre-

dytu, boć przecież hotel jest świadczeniem przyznawanym przed rozpoczęciem pracy „Wykażesz się bratku dobrą robotą — powiadano — to i warunki ci poprawimy, mieszkanie damy”. Konsekwencją takiego stawiania sprawy były jednak nasilające się trudności kadrowe. Ludzie przychodzili i odchodzili tam, gdzie wcześniej zrozumieli nieuchronność wzrostu ludzkich wymagań i szybciej zdołano się do tego przystosować.

Działo się tak dlatego, że zakłady szafujące obietnicami nazbyt często swych deklaracji nie spełniały, bo po prostu

Hotele robotnicze

spełniać ich nie mogły. Wzrost wymagań mieszkańców hoteli nie był więc świadectwem na gannej postawy życiowej, lecz następstwem trudnej sytuacji mieszkaniowej przy naturalnej chęci i prawie do życia w coraz lepszych warunkach.

Spieczętowanie potrzeb mieszkaniowych sprawiło, iż w latach 1971 — 77 odsetek pracowników korzystających z hoteli wzrósł z 2,7 procent do ponad 4,2 procent. Równocześnie wydłużył się czas przebywania w hotelu. Teraz 55 procent mieszkańców przebywa w hotelu ponad 2 lata, w tym spora część ponad 5 lat. W pewnym sensie hotel robotniczy zatracił więc swój — płynący z samej definicji — charakter locum tymczasowego. Staje się natomiast miejscem, w którym człowiek spędza kilka ładnych lat życia. A że jest to zazwyczaj człowiek młody (ludzie do 30 roku życia stanowią 75 procent mieszkańców hoteli) — okres spędzony w hotelu nierazko decyduje o dalszych losach. W tym wieku każdy pragnie osiągnąć życiową stabilizację i nie dziwnie, że chce te lata życia spędzić w warunkach maksymalnie zbliżonych do domowych. Stopień zaspokojenia tej potrzeby wywiera niebagatelną rolę na wydajność, jakość i dyscyplinę pracy, a więc w ostatecznym rachunku na wyniki gospodarowania.

Oczywiście, czego by się do tego o poprawie standardu naszych hoteli nie powiedziało, nie nie zmienia faktu, że hotel nigdy nie będzie domem

w pełnym tego słowa znaczeniu. Psychologowie i socjologowie zwracają uwagę, że dłuższe mieszkanie w najbardziej nawet komfortowo wyposażonym hotelu musi powodować pewne deformacje psychiczne, pośrednio lub bezpośrednio rodzić niepożądane postawy społeczne oraz — stawiać niepotrzebne bariery środowiskowe. Są to twierdzenia całkowicie przekonywające. Nie trzeba przecież nadmiernej wyobraźni dla zrozumienia niedogodności życia z obcymi ludźmi i trudności adaptacyjne w miejscowej mikrosocjoteczności, gdy w adreście ma się napisane „hotel”. Te problemy — powiada ja specjalista — są bardzo często przyczyną zgłoszenia prawnego przenoszenia się z miejscowości do miejscowości, a więc fluktuacji kadrowej.

Właściciele hoteli, czyli organizacje gospodarcze i resorty, powinni tym niekorzystnym procesom przeciwdziałać. Tę konieczność wszyscy zresztą rozumieją, stąd właśnie stała poprawa wyposażenia hoteli. Podjętą jednak, że tego rodzaju działalność będzie z biegiem czasu tracić swą magnetyczną siłę. Kiedyś do hotelu przyciągało centralne ogrzewanie, później zaplecze socjalno-kulturalne, dziś — powiedzmy — dobra organizacja życia zbiorowego. Wyjście naprzeciw potrzebom jutra oznacza dążenie do stopniowej zmiany formuły hotelowej w formułę domową.

Jest to niewątpliwie idea niełatwa do zrealizowania, ale można mieć pewność, że nadzwyczaj owocna. Chodzi mianowicie o to, by klasyczne hotele zastępować domami z samodzielnymi mieszkaniem i tacyjnymi typami M-2 oraz w niewielkim zakresie M-3 (około 10 procent mieszkańców hoteli stanowią młode małżeństwa). Nie ma potrzeby rozwoju się nad korzyściami społecznymi takiego rozwiązania, rozwiązania będącego spełnieniem w czas rodziców się społecznych potrzeb. W zestawieniu z pozytywnymi — niewątpliwie wyższe bezpośrednie koszty inwestycyjne jawia się jako niewielkie. Tym bardziej, że za prawdziwe, choć przejściowe, własne mieszkanie, każdy chętnie zaciąga o miesiąc więcej, niż płaci za hotel, a płaci zań przecież bardzo niewiele.

TOMASZ JEZIORAŃSKI

Śladem ludzkich spraw

blizszych: o matce, która po ciężkiej chorobie zmarła dwa miesiące temu, siostrach i wreszcie o ojcu.

— On nawet wtedy — dopiero teraz głos opowiadającej się załamał — gdy mama już nie mogła się podnieść, przyprowadził do redakcji list z zapytaniem, czy można coś w takiej sprawie zrobić, bo przecież jest nie do pomyślenia, żeby pijak i awanturnik pozostawał nadal prawnym opiekunem Emilii i przepijał jej się rocznie rentę po matce.

Dzięki temu listowi sprawa znalazła się w rejonowego pro-

kuratora i ten wystąpił do sądu z wnioskiem o pozbowienie ojca władzy rodzicielskiej nad Emiliją, o zasądzenie go na płacenie na rzecz córki renty alimentacyjnej w wysokości 1500 zł miesięcznie i o ustalenie opieki nad dziewczyną jej siostry, u której zamieszkała. I dzięki której, dodajmy, znalazła wreszcie normalny, spokojny dom, w którym można żyć jak człowiek i uczyć się bez obawy, że za chwilę może się zacząć piekło.

Rozstrzygnięcie sprawy przez sądownictwo zresztą, bo do sądu nie stawił się sprawca nie szczęście całej rodziny. Tyle, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych do czasu ustanowienia nowego opiekuna, wstrzymał wypłacanie ojcu renty na córkę. Mimo fatalnych warunków dotychczasowego, tak jeszcze krótkiego a już przepełnionego goryczą życia Emilii, dyrektor

średniej szkoły, w której się uczy, tak o niej powiedział:

— Jest dobrą uczennicą, spokojną, nie było z nią żadnych trudności wychowawczych i nawet nie przypuszczaliśmy, by mogła mieć aż tak trudną sytuację domową. Rozumiem, że nie chciała mówić na ten temat, ale gdyby się zwierzyła ze swych kłopotów, można by było wcześniej spróbować przyjąć jej z pomocą. Od nowego roku szkolnego przynależymy jej stypendium i otoczymy ją szczególną troską. Zresztą w ogóle zasługuje na uznanie tym większe, że się nie załamala. Przeciwnie, zachowaniem i aktywnością zdobyła sobie sympatię oraz zaufanie w klasie, czego dowodem jest to, że wybrano ją do samorządu uczniowskiego.

Można być przeświadczone — takiego zdania jest dyrektor — że Emilija wyrośnie

na wartościowego człowieka, ale nikt nie wyrówna jej krzywdy, wyrządzonej przez ojca, któremu alkohol przysięł nił wszystko.

Wróćmy do rozmowy z Emiliją. Mówi o ojcu, że chciał się zmienić, bo przecież czterokrotnie udawał się na leczenie do zamkniętego zakładu, ale kuracji nie odbył ani razu.

— Uciekał...

— Nic podobnego. Przywołali go z powrotem do domu, bo jak mówiono mamie, najpierw powinien się wykurować z nadszycenia, na które choruje, a dopiero potem z nałogu alkoholowego. A kiedy znów spotkał kompanów, wszystko najgorsze zaczynało się od nowa.

★

Ingerencja otoczenia przyczyniła się do tego, że sprawa Emilii doczekała się unormo-

wania od strony prawnej i materialnej, a ona sama pozostała nie pod ochroną prawa. Dlaczego jednak ten rodzinny dramat dopiero teraz trafił na wokandy sądowej? Emilija mówi, że i matka i siostry, a także dalsza rodzina oraz sąsiedzi bali się ojca i jego kompanów. Może też nie wierzone w skutecznosc zabiegów, bo przecież wielokrotnie, gdy pić jakiego awanturę stawały się nie do zniesienia, interweniowała milicja. A potem dopiero się zaczynało...

Gdyby jednak list, o podobnej jak obecnie treści, trafił na biurko prokuratora wcześniej, może udałoby się uratować nieco dzieciństwa Emilii, a spokoju — całej rodzinie.

Bez dalszego — jak dotąd — toku pozostaje sprawa owego alkoholika i jego kompanów. Podobnych grup pijackich, niestety, jest więcej. Pasożyty one bez konsekwencji na społeczeństwie, zamieniając w koszmarnie życie swych najbliższych.

ZDZISŁAW KANDZIORA

Emilię chroni prawo

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Tam gdzie chodzi o zdrowie pracowników nie może być miejsca na działania pozorne

Dalsza poprawa warunków bezpieczeństwa i higieny pracy jest niezmiennie jednym z podstawowych zadań administracji państwowej i gospodarczej, organów samorządu robotniczego i ogniw związków zawodowych; na wszystkich szczeblach zarządzania zadanie to musi być traktowane jako integralna część składowa planu społeczno-gospodarczego. Taki jest generalny wniosek z obrad Biura Politycznego KC PZPR, które 24 bm. oceniło do tymczasową decyzję kierownictwa politycznego, państwowego i związkowego w sprawach ochrony pracy. Oceny warunków pracy dokonuje się na posiedzeniu Biura Politycznego KC po raz kolejny z tą samą uwagą, z jaką analizuje się równe wyniki pracy załóg.

To nieustannie zainteresowanie, nie, inspirujące aktywność instytucjonalną i społeczną na polu ochrony pracy, przynosi widoczne rezultaty. Potwierdza to statystyka wypadków przy pracy, stanowiąca istotny, choć nie jedyny, wyznacznik stanu bhp w zakładach. W I półroczu br. 1 liczba wypadków zmniejszyła się o 4,9 proc. w porównaniu z tym samym okresem zeszłego roku. Mniejsza była też absencja chorobowa spowodowana wypadkami. Mamy tu do czynienia z wyraźną już tendencją, bowiem i w ubr. zmalała liczba wypadków. Trzeba jednak stale pamiętać, że korzystna statystyka ogólna jest wypadkową rozmaitych sytuacji w poszczególnych branżach i przedsiębiorstwach.

Na generalną poprawę skła-

dają się działania wielokierunkowe. Głównym czynnikiem postępu była modernizacja wielu zakładów, wymiana starych maszyn, wprowadzanie nowych, bezpieczniejszych technologii. Oto np. w przemyśle maszynowym wyeliminowano z procesów technologicznych szereg substancji trujących lub szkodliwych, a dla ograniczenia nadmiernego hałasu, wibracji lub temperatury wprowadzono w niektórych zakładach zmiany w technologii kucia i nitowania. Z zakładu przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych wycofano 2600 różnego rodzaju maszyn i urządzeń, przy których praca była niebezpieczna. Wydane niedawno przepisy określające w sposób bardziej niż poprzednio rygorystyczne normy najwyższych dopuszczalnych stężeń czynników szkodliwych w środowisku pracy są pomocne w planowym ograniczeniu zagrożeń stanowiących źródło najczęstszych schorzeń zawodowych.

Ostatnio daje się odczuć zwiększone zainteresowanie sprawami bhp i ergonomii już na etapie projektowania nowych obiektów przemysłowych. W niektórych resortach przeszkolono w tym zakresie projektantów i rzeczoznawców w biurach projektowych, usprawniono informację o rozwiązaniach wzorcowych, a także zastosowano odpowiedzialność za zgodność dokumentacji z wymaganiami bhp. Za niedopuszczalne uznaje się „oszczędności” inwestycyjne osiągnięte kosztem pogorszenia warunków pracy.

Pomyślne, generalnie rzecz biorąc, wyniki w zakresie bhp udało się osiągnąć w znacznej mierze dzięki realizacji licznych przedsięwzięć techniczno-organizacyjnych zawartych w zakładowych planach poprawy warunków pracy. Dzięki inicjatywom podejmowanym na szczeblu centralnym, branżowym i zakładowym setki tysięcy ludzi pracują dziś w lepszych, bezpieczniejszych warunkach.

Jednak postęp ogólny byłby jeszcze szybszy, zwłaszcza gdyby wszystkie plany zakładowe były opracowywane rzetelnie, na podstawie gruntownej analizy czynników zagrożających zdrowiu pracowników, no i oczywiście, gdyby wszystkie decyzje przyjęte w tych sprawach były wprowadzone w życie. Niestety, jak wykazały kontrole, zdarzały się jeszcze w ubr. przypadki czysto formalnego traktowania tych planów, a także niepełnego wykonywania zaplanowanych przedsięwzięć bhp-owskich.

Z wstępnych danych za II półrocze br. wynika, że nie wszędzie tegoroczne plany poprawy warunków pracy będą w pełni realizowane. W niektórych przypadkach powodem są nie tylko generalne opóźnienia inwestycyjne oraz niedobór szeregu urządzeń np. klimatyzacji i wentylacji, lecz także zwykłe niedbalstwo kierownictwa tych zakładów. Jest jeszcze trochę czasu, by odrobić opóźnienia tam, zwłaszcza, gdzie nastąpiły one z przyczyn subiektywnych.

PAP

Sankcje za nieprzestrzeganie przepisów i dyrektyw rządu

W wyniku stwierdzenia w Lubelskich Zakładach Naprawy Samochodów działalności gospodarczej niezgodnej z przepisami prawa i dyrektywami rządu zawieszono w czynnościach: dyrektora Lubelskich Zakładów Naprawy Samochodów — Stanisław Szabala, zastępcę dyrektora ds. ekonomicznych — Wacław Lisowski, z-ca dyrektora ds. handlowych — Janina Warchoł oraz głównego księgowego — Bronisław Bednarski.

Jednocześnie w związku z naruszeniem ustalonych przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług zasad sprzedaży artykułów rynkowych jednostkom gospodarki uspołecznionej zawieszono został w czynnościach: zastępcę dyrektora Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Lublinie — Bolesław Kowalewski, kierownik działu w tym przedsiębiorstwie — Zygmunt Slepkowski oraz kierownika sklepu — Stanisław Wolniak.

Ponadto szereg innych osób z LZNS i WPHW bezpośrednio odpowiedzialnych za zaistniałe nieprawidłowości odwołano z zajmowanych stanowisk, bądź ukarano innymi karami

regulaminowymi. Niezależnie od kar służbowych organy ścigania wdrożyły postępowanie dochodzeniowe.

Rząd zmierza konsekwentnie do poprawy sytuacji rynkowej. Szczególną uwagę zwraca się m. in. na zwiększenie dostaw towarów rynkowych z przemysłu wielokrotnego. Dla ochrony interesów konsumentów i utrzymania podaży rynkowej na wymaganym poziomie zabroniono jednostkom go spodarki uspołecznionej nabywania z puli rynkowej niektórych artykułów na potrzeby zaopatrzeniowe zakładów pracy. Społeczna celowość tych decyzji była wielokrotnie omawiana i komentowana na łamach prasy i w innych środkach masowego przekazu.

Niestety, obowiązujące przepisy w tej dziedzinie nie zawsze są przestrzegane. Zdarza się przypadki, że towary poszukiwane na rynku wykupywane są ze sklepów, najczęściej większymi partiami i przeznaczane na cele nie mające żadnego związku z zaopatrzeniem ludności. Rażąco tym go przykładem było postępowanie kierownictwa Lubelskich

Zakładów Naprawy Samochodów w Lublinie, które — nie respektując obowiązujących ograniczeń w zakupach — na bywało tkaniny bawełniane, podszytkowe, ubraniowe, dekoracyjne, wełne niskoprocenowe i inne podobne tkaniny o łącznej wartości ponad 2 mln zł, przeznaczając je na szmaty do czyszczenia. Zakupiono też na te cele 10.000 m kw. ga zy opatrunkowej. Wszystkie te materiały w ewidencji magazynowej zakwalifikowane zostały jako materiały czyszczące, używane przy naprawach samochodów ciężarowych i autobusów. Zakupów dokonywano w placówkach handlu uspołecznionego. Jest zrozumiałe, że w okresie, kiedy konsekwentnie podejmuje się działania, aby opanować trudności występujące w naszej gospodarce — przede wszystkim przez lepsze zaopatrzenie rynku wewnętrznego — postępowanie kierownictwa Lubelskich Zakładów Naprawy Samochodów oraz Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Lublinie musiało wywołać surowe konsekwencje, aż do zwolnienia z zajmowanych stanowisk włącznie.

PAP

Nowa moneta 20-złotowa

Dla upamiętnienia lotu w Kosmos pierwszego Polaka — Narodowy Bank Polski emituje okolicznościową monetę 20-złotową.

Moneta wprowadzona została do obiegu w dniu 28 października 1978 r.

Monetę wykonano według projektu artysty rzeźbiarza Ewy Olszewskiej-Borys.

Wielkość emisji tej monety jest ograniczona. (PAP)

Eksplozje bomb w Rzymie i Mediolanie

W wyniku eksplozji ładunków wybuchowych w Rzymie uległy częściowemu zniszczeniu lokal partii komunistycznej w południowej dzielnicy miasta oraz biuro zachodniemieckiego magazynu „Stern”. Ładunek o dużej sile eksplozywnej również na dziedzińcu komendy policji w Mediolanie. We wszystkich tych wypadkach ofiar w ludziach nie było; sprawcy eksplozji pozostają nieznani. (PAP)

106 samochodów dla oszczędzających

Jak nas informuje Oddział Wojewódzki NBP w Poznaniu w sobotę, 28. bm. o godz. 9, w sali posiedzeń Urzędu Wojewódzkiego, al. Stalingradzka 18 (I piętro) — rozlosowanych zostanie 106 samochodów osobowych marki „Syrena” i „Fiat 126p” (650 cm sześć) wśród posiadaczy oszczędnościowych książeczek samochodowych, załozonych w Poznaniu i województwie poznańskim. (—)

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I
3, 6, 7, 14, 19

LOSOWANIE II
1, 5, 15, 24, 33

Końcówka band. 1501.

„Express-Lotek”

12, 17, 28, 46, 49

25 lat więzienia za zabójstwo

Na karę 25 lat pozbawienia wolności skazany został przez Sąd Wojewódzki w Zielonej Górze 54-letni Jan Milto, który zamordował 26-letnią mieszkankę Krosna Odrzańskiego. Jak ustalono w toku przewodu sądowego, J. Milto krytycznego dnia spotkał w lesie koło wsi Budachów zbierającą grzyby samotną kobietę, którą usiłował zgwałcić. W toku walki z broniącą się ofiarą napadł oskarżony dokonając na niej bestialskiego morderstwa. (PAP)

Telefony DONOSZA

● Tragiczny wypadek zdarzył się na ul. Wrocławskiej w Ostrowie. Zginął tam 30-letni mężczyzna, który wszedłszy nagle na jezdnię, wpadł pod samochód osoby marki „Volga”.

● W gminie Przedeck w woj. konińskim poniósł śmierć na miejscu leżący na drodze mężczyzna, na którego najechał samochód osobowy. (b)

Nowości Wydawnictwa UAM

Poglądy monetarne w Polsce

Ta publikacja* zainteresuje z pewnością nie tylko historyków stosunków gospodarczych, chociaż zawarte w niej rozważania nad dziejami i charakterem poglądów monetarnych w Polsce w okresie rozwoju feudalizmu oraz jego rozkładu stanowią integralną część badań dziejów myśli ekonomicznej. Autorka — Aleksandra Popiół-Szymańska, pracownik naukowy Zakładu Historii Nowożytności Polskiego Instytutu Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, przedstawiając poglądy monetarne w naszym kraju w okresie trzech wieków (od XV do XVIII) zgromadziła niemały materiał źródłowy.

* Aleksandra Popiół-Szymańska: „Poglądy monetarne w Polsce od XV do XVIII wieku”, Wy-

dawnictwo UAM, Poznań 1978, cena zł 62.

Nakładem Wydawnictwa UAM ostatnio ukazały się również następujące publikacje:

— Marii Zmierzak — „Ideologia liberalna w II Cesarstwie Francuskim”.

— „Studia metodologiczne” (I zeszyt poświęcony integracji nauk).

— Ryszarda Stachowskiego — „Struktura i psychogeneza pojęcia wielkości psychologicznej”.

— Stanisława Stańki — „Przybliżenia odległości i wag w teorii apoksymacji”.

— „Metody optyki laserowej w badaniach fazy skondensowanej” pod red. Franciszka Kaczmarka. (zr)

SPORTS

Pierwsze złoto XIX MŚ dla gimnastyków Japonii

W środę wieczorem na planszę w Strasburgu weszły reprezentacje Japonii ZSRR, NRD RFN, Węgier i USA — szóstka drużyn najlepszych po układach obowiązkowych. Wśród mężczyzn kanady datami do złota byli gimnastykowie Japonii i ZSRR. Japończycy rozpoczęli od ćwiczeń wolnych, drużyna radziecka od układów na drążku. Do ostatniego przyrzędu waży się losy złotego medalu. Reprezentanci Japonii kończą swoje układy ćwiczeniami na drążku, a więc swą koronną konkurencją. Atmosfera jest niezwykle nerwowa. Ostatni z Japończyków Tsukahara otrzymuje 9,8, a ostatni z reprezentacji ZSRR Andrianow 9,9. Ostateczna jednak punktacja brzmi: 579,85 do 578,90 dla Japonii.

Pierwsze złoto XIX mistrzostw świata znów dla Japonii. Hegemo-

nia reprezentantów tego kraju nie została przełamana. Medal brązowy wywalczyli gimnastykowie NRD.

Polacy wystartowali w przedostatnim rzucie. Był to stany start niż w ćwiczeniach obowiązkowych. W drużynie sprawdzili się tylko młodzie: Tomasz Dykko, Tadeusz Sowała i Andrzej Sulek. Ten ostatni otrzymał za skok najwyższą w naszej ekipie notę — 9,65.

Andrzej Szajna tym razem nie pomógł drużynie. Nasz lider stale odczuwa skutki kontuzji łokcia. Nasza drużyna najlepiej wypadła w ćwiczeniach wolnych — w sumie 47,15. Łączna ocena — 276,20 i razem z ćwiczeniami obowiązkowymi 550,80. Dalo to Polakom 11. pozycję, a więc o jedno miejsce gorzej niż przed 4 laty w Warnie. (PAP)

Bez niespodzianek w eliminacjach piłkarskich ME

Wczoraj rozegrano pięć meczów eliminacyjnych piłkarskich mistrzostw Europy. W spotkaniu grupy III w Bukareszcie Rumunia pokonała Jugosławię 3:2 (0:1). Bramki dla Rumunów zdobyli: Sames 2 (w 60 i 62 min.) oraz Jorda nescu w 78 min. z karnego; dla Jugosławii: Petrović w 22 min. z karnego i Desnica w 90 min. Do przerwy gra była wyrównana, a jedyną bramką w tej połowie padła z rzutu karnego. Po zmianie stron lepsi kondycyjnie gospodarze uzyskali znaczną przewagę i strzelili trzy bramki.

W Dublinie w meczu grupy I Irlandia zremisowała z Anglią 1:1 (1:1). Bramki zdobyli — dla Irlandii: Daly w 27 min. a dla Anglii: Latchford w 8 min. Faworytami tego spotkania byli Anglicy, jednak zabrakło im precyzji a w bramce gospodarzy bardzo dobrze spisał się Kearns.

W spotkaniu grupy II w Glasgow Szkocja pokonała Norwegię 3:2 (1:1). Bramki dla Szkocji zdobyli: Dalglis 2 (w 35 i 81 min.) oraz Gemmill (87 min.). Dla Norwegii: Aase (3 min.) i Oktand (94 min.). (rk)

W kolejnym meczu tej samej grupy eliminacyjnej, w Belfastie Irlandia Północna pokonała Danię 2:1 (0:0). Bramki zdobyli dla Irlandii: Spence w 63 min. i Anderson w 85 min., a dla Danii: Jensen w 51 min.

W Wrexham (Walia) drużyna walijska rozgromiła w pierwszym meczu grupy VII Maltę 7:0 (3:0). Cztery bramki zdobył Edwards (20, 45, 48, 51 min.) oraz O'Sullivan (48 min.). Thomas (71 min.) i Flann (82 min.). Mecz ten miał przebieg jednostronny, a zwycięstwo gospodarzy mogło być jeszcze wyższe.

W spotkaniu grupy II w Glasgow Szkocja pokonała Norwegię 3:2 (1:1). Bramki dla Szkocji zdobyli: Dalglis 2 (w 35 i 81 min.) oraz Gemmill (87 min.). Dla Norwegii: Aase (3 min.) i Oktand (94 min.). (rk)

R. Podlas i W. Lubański wyróżnieni przez komitet „Fair Play”

Wśród sportowców wyróżnionych przez Radę Administracyjną Międzynarodowego Komitetu ds. „Fair Play” za rok 1977 znaleźli się dwaj Polacy: lekkoatleta Ryszard Podlas i piłkarz Włodzimierz Lubański.

Ryszard Podlas otrzymał dyplom honorowy za swą postawę podczas Pucharu Świata. Występując w reprezentacji Europy zrezygnował ze startu na 400 m na korzyść Belgii Brydenbaha, który wygrał z nim dwukrotnie w zawodach nie liczących się w kwalifikacjach. Pół godziny przed startem biegacz belgijski uległ kontuzji. Wówczas Polak, który był na trybunach, mimo iż bez rozgrywek stanął na starcie i ukończył bieg na 2. miejscu.

Włodzimierz Lubański podczas meczu Polska — Dania zrezygnował ze strzału, aby nie kontuzjować leżącego na ziemi bramkarza duńskiego. Działalność postawę Lubańskiego go podkreślali w swych sprawozdaniach wszyscy dziennikarze obecni na meczu. Za ten gest Włodzimierz Lubański otrzymał list gratulacyjny od komitetu „Fair Play”. (PAP)

Bilans „Mundialu-78”

Tylko godzinę trwało posiedzenie przedstawicieli komitetu organizacyjnego „Mundial-78” i Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA) w Buenos Aires, na którym dokonano finansowego bilansu piłkarskich mistrzostw świata. Obie strony są zadowolone z wyników tego podsumowania. Według wstępnych obliczeń do-

chód z „Mundialu-78” wyniósł ok. 80 milionów dolarów. Argentyna — jako organizator otrzymała 25 procent tej sumy, FIFA — 43 procent, a pozostała kwota (32 procent) podzielona zostanie między 16 finalistów, proporcjonalnie do ilości spotkań rozegranych w Argentynie. (PAP)

Międzynarodowy mecz koszykarek Olimpijki i Awans piłkarzy Interu

Dzisiaj o godz. 18 w sali przy ul. Świerczewskiego koszykarki Olimpijki rozegrają międzynarodowy mecz z radzieckim zespołem Horizont (Mińsk).

Piłkarze Interu Mediolan awansowali do ćwierćfinału rozgrywek o Puchar Zdobywców Pucharów. W rewanżowym meczu drugiej rundy Inter pokonał w wyjazdowym meczu Bodeo Glimt 2:1 (1:1).

PAP

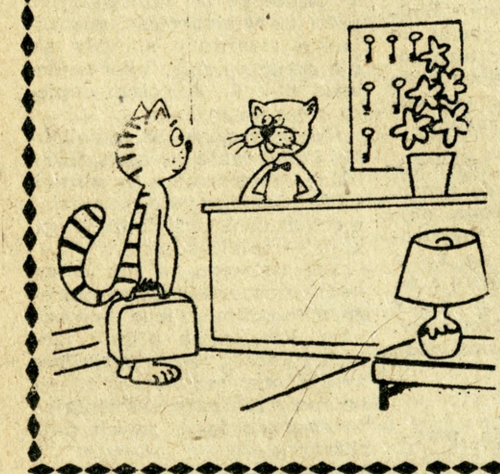
R. Szurkowski dziewiąty raz zwycięzcą challenge'u szosowego

Ogłoszone zostały wyniki dorocznego challenge'u szosowego „Przełaz Sportowy” i PKZOL. Po raz dziewiąty pierwsze miejsce zdobył Ryszard Szurkowski, który po raz pierwszy triumfował w tym challenge'u w 1969 roku.

Oto klasyfikacja za rok 1978: 1. R. Szurkowski (Dolmet Wrocław) — 209 pkt., 2. K. Sujka (Spółem Łódź) — 192 pkt., 3. J. Brzezny (Dolmet Wrocław) — 180 pkt., 4. T. Mytnik (Flota Gdynia) — 155 pkt., 5. Z. Szczępkowski (Legia Warszawa) — 123 pkt., 6. F. Andrzejewski (LZS Kargowa) — 122 pkt., 7. A. Jagła (Bobrek Karb Bytom) — 119 pkt., 8. L. Michalak (Legia Warszawa) — 105

pkt., 9. J. Jankiewicz (RLKS Wrocław) — 102 pkt., 10. T. Wojtas (Neptun Gdańsk) — 99 pkt. W klasyfikacji klubowej zwyciężył Doimet — 614 pkt. przed Legią — 579 pkt. i Flotą — 257 pkt. „Trybuna Ludu” i PKZOL. prowadzący natomiast challenge juniorów i juniorów młodszych. Wśród juniorów zwyciężył Z. Kowalewski (Chrobry Chrobrowo) — 206 pkt. przed T. Krawczykiem (Lech Poznań) — 165 pkt. i A. Splawskim (Stomil Poznań) — 157 pkt., a wśród juniorów młodszych — S. Sączuk (Polonia Łądzka) — 201 pkt. przed D. Górkiewiczem (Sarmata W-wa) — 147 pkt. i J. Chądzińskim (Agromel Toruń) — 132 pkt. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Pokój z myszami czy bez?

Z okazji 30-lecia
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO
w Obornikach Wlkp.
organizuje się 27 stycznia 1979 r.
ZJAZD ABSOLWENTÓW
Zgłoszenia: LO, Plac Mickiewicza
do 15 listopada br.
72626g

pracownicy poszukiwani
DYREKCJA ZESPOŁU OPIEKI ZDROWOTNEJ w Szamotułach, ulica Garncarska nr 11
— zatrudni lekarzy medycyny na następujących stanowiskach:
— **KIEROWNIKA GMINNEGO OŚRODKA ZDROWIA w Dusznikach Wielkop.**
— **KIEROWNIKA WIEJSKIEGO OŚRODKA ZDROWIA w Grzebieńsku.**
Warunki pracy i płacy do omówienia.
2489-K2

praca
Pomoc domowa dochodząca na dobrych warunkach przyjmie. Os. Czecha 98 m 9 po godz. 20.
72775g
Przyjmie czeladnika do warsztatu ślusarskiego oraz ucznia zawodu ślusarstwa artystycznego. Pożnań, Dąbrowskiego 181.
71442g
Zatrudnię pracownika do gospodarstwa rolnego, wyłącznie do inwentarza. St. Zielińskiego Szewce 96 gmina Buk.
71633g
Poszukuję opiekunki do starszej osoby kilka godzin przed południem. Sadowa 31a (Winogrody) tel. 203-734.
72873g

nauka
Korepetycje z matematyki, tel. 641-93 po godz. 18. Lisowski, 72942g
samochody
Zastawę rok 1977 sprzedam. Promienista 38 po godz. 12.
71727g
Sprzedam samochód, Żuk blaszany lub pod plan-dek. Bakalarz Świerki gmina Nowy Staw woj. elbląskie.
71335g
kupno
Bony PeKaO kupię. Oferta „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 72720g.

spółdzielnie
Biała suknie ślubną długą na średni wzrost sprzedam. Plac Waryńskiego 9 m 19 po godz. 17.
72871g
Zegarek elektroniczny, szerokie obręczki, zegarek złote sprzedam. Tel. 20-11-38.
72999g
Naturalną żorzetę i jedwab sprzedam. Tel. 67-94-56 po godz. 16.
68982g
Futro, łapki karakulowe, czarne sprzedam. Pożnań, Czerwonej Armii 49 m. 7 po godz. 18.
72760g
Zegarek elektroniczny Texas Instruments z gwarancją sprzedam, tel. 418-453.
72840g
Sprzedam płaszcz męski, skórzany rozmiar 52, kilim welinowy, duży, tel. 204-770 po godz. 17.
72946g
Sprzedam ciążnik „Dzik 2” z przyczepką. Andrzej Mielcarek 64-800 Chodzież, ul. Okrzei 31. Na listy nie odpowiadam.
1470p
Sprzedam krótki kożuszek damski — włoski. Os. Czecha 45 m 7.
72536g

lokale
Tychy spółdzielcze M-3 z telefonem zamienię na podobne — Pożnań. Oferta „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 72538g.
nieruchomości
Dom dwurodzinny przy tramwaju, po kupnie 60 m² wolne — sprzedam. Oferta „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 72825g.
Sprzedam ogród 0,35 arów wraz z zabudowaniami. Krzpień 145, koło Głogowa, Majewski. 71232g
Sprzedam ogrodnictwo szklarniowe 1800 m², 3 szklarnie, dom, garaż, chłodnia, 80 km od Poznania. Oferta „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 70883g.

matrymonialne
Przystojny, wysokiego wzrostu, mgr inż., 25-letni pozna w celu matrymonialnym towarzyszką, inteligentną panią o miłej aparycji. Dyskretna, zapewniona. Oferta „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 70257g.
Szwedzi, poważni panowie w wieku 28 i 42, poszukują w celu zawarcia związku małżeńskiego, miłe sympatyczne i gospodarne Panie. Oferta w języku polskim, angielskim i niemieckim ze zdjęciem należy złożyć „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 69972g.
Panna 30-letnia, wykształcenie wyższe, inteligentna, prawego charakteru i pogodnego usposobienia pozna odpowiedniego pana do lat 35. Cel matrymonialny. Oferta „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 69719g.
Nowo otwarty sklep z galanterią odzieżową, skórzana i obuwnicza pilnie poszukuje solidnych dostawców. Oferta „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 71286g.
Produkcji galanterii — nawiąże kontakty handlowe. Nowo otwarty sklep galanterii — I. Grabowski, Chorzów, ul. Barska (plac targowy), tel. 417-216, po 20.
Posiadam duży samochód osobowy, przyjmę akwizycję, inne propozycje. Oferta „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 69842g.
Bojery z węzownicą oraz garaże metalowe wyrobiam. Przyjmuję zamówienia. Urban, Pożnań — Górczyn, Andrzejewskiego 19, tel. 661-44.
69739g

rozne
Naprawa, montaż instalacji wod.-kan., gaz. Swój. Chociszewskiego 30, tel. 313-70 (grzeźniczościwy).
72498g
Uszczelnianie okien taśmą aluminiową wykonujemy solidnie 11 lat, pierwszy w Poznaniu, WUSP, tel. 643-56 Wiciak.
69570gpr
Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Paderewskiego 1 Ciesielska.
69593g
Anteny telewizyjne i UKF instaluje WUSP. Tel. 67-90-84 godz. 13-15. Anioła.
70954g
Zakład malarsko - tapetarski przyjmie zlecenia, tel. 603-61 Płokarz.
72574g
Cyklinowanie. Łagodzki, tel. 20-47-00.
72197g
Wypożyczalnia sukien ślubnych, wieczorowych, welonów, nakryć do chrztu. Liszkowska, Zupnickiego 6a.
69393g
Malowanie, tapetowanie. Kopytowski, tel. 204-700.
72198g

Wysoka brunetka, zgrabna 29-letnia wykształcenie średnie, materialnie niezależna pozna odpowiedniego kawalera do lat 37. Cel matrymonialny. Oferta „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 69972g.
Kawaler posiadający własne przedsiębiorstwo pozna przystojną pannę do lat 30. Cel matrymonialny. Oferta „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 69972g.
Rozwiedziona, 44-letnia, wykształcenie wyższe, zna kulturalnego i wykształconego pana do lat 55. Cel matrymonialny. Oferta „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 69972g.
Rozwiedziona 46-letnia, bez winy, stanowisko, mieszkanie, zamożny, na wiąże znajomość z panią szczupłą, pochodzenia wiewskiego o wysokiej kulturze. Cel matrymonialny. Oferta „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 69972g.

WYDAWNICTWO „EPOKA”
nawiąże współpracę z **ARTYSTĄ GRAFIKIEM.**
Wymagana znajomość zagadnień reklamy i grafiki prasowej.
Oferty pisemne prosimy kierować: „Kurier Polski”, Poznańskie Biuro Reklamy, 61-707 Poznań, ulica Libelta 26.
3586-K1

przetarg
PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO ŁĄCZNOŚCI nr 9 w Poznaniu, ul. Winklera 1, ogłasza:
II PRZETARG OGRANICZONY
na sprzedaż samochodu:
„STAR” skrzyniowy typ A25L, nr ewid. J-080 — cena wywoławcza: 33.200,— zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 9 listopada 1978 r. o godz. 9 w siedzibie przedsiębiorstwa. Samochód oglądać można we wtorek i piątek w godz. 10 — 12 po uprzednim zgłoszeniu się na wartowni.
Wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa lub na konto w NBP i O/Poznań nr 63018-563 najpóźniej w przeddzień przetargu. Zastrzegamy sobie prawo wycofania z przetargu samochodu bez podania przyczyn.
3416-K1pr

Dnia 22 października zmarł
BOLESŁAW CIASTOWSKI
mistrz blacharsko - instalacyjny, senior naszej Spółdzielni, długoletni były członek Rady, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Pomstańskim, odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.
W Zmarłym straciłszy wzorowego rzemieślnika i cenionego koleżę.
Część Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 października br. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.
Zonę Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają:
Rada, Zarząd, członkowie i pracownicy Spółdzielni Rzemieślniczej Wytwarzalności Różnej „WARTA” w Poznaniu, ul. Wielkopolska 36
72801g

W dniu 22 października 1978 roku zmarła
BRONISŁAWA STYZIŃSKA
pracownik Spółdzielni Kółek Rolniczych w Dopiewie
Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy
3739-K3

Dnia 24 października 1978 roku, zmarł w 78 roku życia, śp.
STEFAN BOGDANOWSKI
honorowy obywatel miasta Śremu, długoletni działacz Ochotniczej Straży Pożarnej.
Msza św. odprawiona zostanie w piątek 27 bm. o godz. 14 w kościele ferym, po czym pogrzeb na cmentarzu parafialnym.
Strapieni
żona, córka z mężem, synowie z żonami, wnuki
Śrem, ul. Wyzwolenia 9 m. 1.
72913g

† Dnia 24 października 1978 roku, zmarła namaszczona Olejami św. w wieku 91 lat, nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, śp.
ANNA JUSKOWIAK
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
ul. Kilińskiego 8 m. 10.
3743-U3

† Dnia 24 października 1978 roku, zmarła w Bogu
MELANIA WOSIŃSKA
z domu Dybizańska
członek ZBoWiD-u
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu na Junikowie.
OPIEKUNKA
ul. Dzierżyńskiego 31 m. 14
dawniej ul. Półwiejska.
3744-U3

† Dnia 24 października 1978 roku zmarł namaszczony Olejami św. przeżywszy 71 lat mój kochany mąż i wujek
IGNACY KACZMAREK
Pogrzeb odbędzie się w piątek 27 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Os. Piastowskie 69 m. 10.
72959g

W dniu 24 października 1978 roku, zmarła długoletnia pracownica naszego Przedsiębiorstwa
STANISŁAWA BUKOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 października 1978 roku, o godz. 10 na cmentarzu na Junikowie.
Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia składają:
Rada Zakładowa, POP, Dyrekcja oraz współpracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Produkcji Leśnej „LAS” w Poznaniu.
3752-K3

Dnia 23 października 1978 roku, po ciężkiej chorobie zmarła, przeżywszy lat 83, nasza najukochańsza matka, babunia, prababcia
MARIA KUŁAKOWSKA
z domu Ratajczak
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 26 bm. o godz. 15 w Świątyni na cmentarzu przy ul. Poznańskiej.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Biskupice.
72916g

† Dnia 24 października 1978 roku, odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św. w wieku 89 lat, nasza ukochana mama, babcia i prababcia, śp.
WIKTORIA KOSICKA
z domu Szydłowska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 28 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu parafialnym w Uzarzewie.
RODZINA
Biskupice.
72952g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 października 1978 roku po ciężkich i długich cierpieniach zakończyła swój żywot opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza mama, teściowa i babunia, przeżywszy lat 63, śp.
JANINA JARCZYŃSKA
z Kamińskich
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. o godz. 15 na cmentarzu przy kościele św. Marcina w Świątyni.
W smutku pogrążeni
synowie z rodziną
Świątyni, ul. Podgórna 4.
3745-U3

† W dniu 23 października 1978 roku, zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza siostra, ciocia i szwagierka, śp.
MARIANNA STRUK
z domu Świerczyk
Pogrzeb odbędzie się w dniu 27. X. 1978 r. w Łodzi.
W smutku pogrążona
RODZINA
1.642, ul. Piotrowska 130.
72869g

† Dnia 23 października 1978 roku, zmarła po krótkiej chorobie, przeżywszy lat 83, namaszczona Olejami św. ukochana siostra, szwagierka i ciocia, śp.
MARIANNA JURGA
Msza św. odprawiona zostanie w piątek 27 bm. o godz. 14 w kościele w Świątyni, po czym pogrzeb na cmentarzu parafialnym.
RODZINA
ul. Zakręt 22.
72919g

24 października 1978 roku, zmarł w Katowicach
JÓZEF ŚWIREK
wybitny polski lutnik, wielokrotny Juror Międzynarodowych Konkursów Lutniczych im. Henryka Wieniawskiego, odznaczony m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Honorową Odznaką miasta Poznania. Kultura polska poniosła dotkliwą stratę.
Towarzystwo Muzyczne im. Henryka Wieniawskiego
3753-K3
W dniu 21 października 1978 roku, zmarła w Bogu w wieku 73 lat, śp.

FLORENTYNA PRZYKUCKA
z domu Zientarska
nauczycielka
Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 14 w Świątyni — Pożnań.
W smutku pogrążony
MAZ
Dojazd autobusem 54 z Rataj ul. Mogileńska 42.
3751-K3

† Dnia 24 października 1978 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 83, mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.
STANISŁAW JUSZKIEWICZ
Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 27 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.
W głębokim smutku pogrążony
żona z dziećmi i rodzina
ul. Młyńska 3 m. 1a.
3761-U3

† Dnia 22 października 1978 roku, zmarła nagle moja najukochańsza żona, matka, synowa, teściowa, siostra, bratowa, ciocia i szwagierka, przeżywszy lat 46
BRONISŁAWA STYZIŃSKA
z domu Cwojdzinska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 26 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu w Skórzewie.
W głębokim żalu pogrążony
mąż z synami i rodziną
Zakrzewo koło Poznania.
72903g

† W dniu 24 października 1978 roku, zmarła namaszczona Olejami św. przeżywszy lat 71 nasza najdroższa jedyna, nigdy niezapomniana matka, teściowa i babcia, śp.
MARIANNA KŁOS
z domu Nerkowska
Pogrzeb odbędzie się w piątek 27 bm. o godz. 13 na cmentarzu solackim.
W głębokim i nieutulonym smutku pogrążeni
córki, zięć i wnuk
ul. P. Findera 62 m. 45.
72974g

† Dnia 23 października 1978 roku, zmarł w 10 roku życia, nasz ukochany, jedyny syn, wnuczek i braciśzek
JACEK SIERZPUTOWSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążeni
rodzice, dziadkowie i siostrzyczka
ul. Modrakowa 4.
3762-U3

† Dnia 25 października 1978 roku, zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św. nasza kochana mama, siostra, szwagierka i ciocia, śp.
IRENA HOFFMANN
Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 27 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
córka z rodziną
ul. Przemysłowa 21.
3747-U3

† Dnia 21 października 1978 roku odszedł od nas na zawsze, przeżywszy lat 32 mój kochany mąż, nasz drogi tatuś, syn, zięć, szwagier i wujek, śp.
ROMUALD PAWLACZYK
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku i żalu pozostają
żona z dziećmi i rodzina
Prosimy o nieskładanie kondoleń. 3749-U3

† Dnia 24 października 1978 roku, zmarł po długich cierpieniach, przeżywszy lat 79, mój kochany ojciec, teść i nasz najukochańszy dziadek
STANISŁAW FRĄCKOWIAK
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.
Pogrążony w smutku
syn z żoną i dziećmi
3763-U3

† Dnia 23 października 1978 roku, zmarła w 90 roku życia opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa matka, babcia i prababcia, śp.
AGNIESZKA KROTOFIL
z domu Majchrzak
Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 27 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążony
córki z rodzinami
ul. św. Wojciecha 25 m 18.
3742-U3

S. + p.
KATARZYNA GROSMAN
z domu Skrzypczak
zmarła nagle w dniu 21 października 1978 roku opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, ciocia i szwagierka.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27 bm. o godzinie 13.45 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną
ul. Marii Magdaleny 5 m. 3.
72752g

DIENNIK

26

Czwartek

Ewerysta

Lucjana

Środa: 6.30-16.37

TEATRY

OPERA — g. 19 „Legenda Bałtyku”
MUZYCZNY — g. 19 „Wesele Fonia”
POLSKI — g. 19 „Dno nieba”
LALKI I AKTORA (SCENA MŁODYCH) — g. 17 „Młynek do kawy”

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30 „Każdy ma swoje piekło” (fr. 18 l.), g. 17.45, 20 „Zasady dominacji” (amer.)
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Trzy dni Kondora” (wi-amer. 18 l.)
BALTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18 „San Babila, godzina 20” (wi. 18 l.), g. 20.15 „Sędzia Fayard zwany sędzią” (fr. 15 l.)
GONG — g. 12, 16 „W gwiazdowym pyle” (NRD 12 l.), g. 10, 18, 20 „Odrażający, brudni, zli...” (wi. 18 l.)
GWIAZDA — g. 9.30, 11.30, 13.30, 20 „Mistrz rewolweru” (amer. 15 l.), g. 17.30 „Sprawa Gorgonowej” cz. I i II (pol. 18 l.)
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Szal” (ang. 18 l.)
MALTA — g. 16 „Szczeki” (amer. 15 l.), g. 19 DKF — s. zamkn.
MINIATURKA — g. 15.30 „Córka króla wszechmórz” (czech. (b.o.), 17.30, 19.30 „Straceńczy” (amer. 18 l.)
OLIMPIA — g. 19.30 „Sędzia z Teksasu” (amer. 18 l.)
PANCERNIAK — g. 17 „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol. b.o.), g. 19.30 „Kobra” (jap. 18 l.)
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Joe Valachi” (fr. 18 l.)
RUSALKI (Szwarcz) — g. 15, 17, 19 „Wodzień” (pol. 18 l.)
TECZA — g. 15.30 „Trzy orzeszki dla kociuszki” (radz. b.o.), g. 17 19.30 „King Kong” (amer. 12 l.)
WCZASOWICZ (Puszczkowie) — g. 14.30 „Zamach w Sarajewie” (jap. 15 l.), g. 16.45, 18.45 „Wodzień” (pol. 18 l.)
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Halo Szpiegówka” (pol. 15 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19 „Rok święty” (fr. 15 l.)
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka 1 (nowe) ul. Kłanczowa od g. 9 do zmroku.

DZURY

SZPITAL: Interna, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Kryświcka 7.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chęłmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, poradnictwo, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 22-12-61; Osiedle Piastowskie 18, tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431; ul. Kościuszki 103, nagłe zachorowania w domu, tel. 544-44; wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 544-46; Luboń, tel. 120-399; Szwarcz, tel. 309 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie — g. 7-22, tel. 969.
Telefon Zaufania — 988 czynny od g. 15.30-17.30, al. Marcinkowskiego 1.
Porady prawne, głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51, czynny w wyżej podanych godzinach. W niedziele i święta obie placówki czynne całą dobę.
Anteki tylko dzwury nocne: Dobrowskiego 1/0/442, Główna 92, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska Staretecka 1, Głogowska 107/109 al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane strony; „Noc i dzień” fragm. pow.; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskiej melodii z Rzeszowa; 13.00 Muzyczny seans filmowy; 13.25 Spotkanie z folklorem; 13.40 Kącik melodrama; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 — inf. dla kierowców); 15.55 Czołówek i środek; 16.10 Tu Jedynka; 16.15 Radiokurier — aud. inf. SM; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Koncert żywych; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Na saksofonie gra E. Dolphy; 20.05 Rep. na 4 mównice; 20.20 Wybitni soliści w repertuarze popularnym; 21.15 Panorama polskiej piosenki; 22.23 Kraków na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — magazyn słowno-muz.; 23.15 Koncert żywych od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.
PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliżenia 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Kronika kulturalna; 10.15 Nowe wiersze K. Szlag; 10.30 Modern Jazz Quartet; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Recital A. Nanowskiego — fortepian; 11.35 Poradnia Rodzinna; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Literatura na świecie”; „Słona sowa” — fragment opow.; 12.45 Gra Zespołu „Warszawskie Smyczki”; 13 Ludzie ze społecznym mandatem; 13.10 M. Antkowiak śpiewa pieśni S. Moniuszki; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 J. Szaporin: Pieśń utwór na wiolonczelę i fortepian op. 25; 14.10 Divertimento polskie kompozytorów współczesnych; 14.25 Muzyka P. Locatello; 15.01 W. A. Mozart: Kwartet smyczkowy B-dur; 15.30 Dla dziewcząt i

Poznaniacy ratują także statki

Płetwonurkowie usuną „rafę” z dna Warty

Gdyby na mapie kraju zaznaczyć miejscowości, w których różne prace specjalistyczne wykonywali do tej pory płetwonurkowie z Poznańskiego Klubu Działalności Podwodnej, okazałoby się, że niemal we wszystkich województwach korzystano już z jego usług. Nie ma prawie dnia, by nie zlecali ich nowi lub od dawna znani klienci, którzy na ogół potrzebują pilnej interwencji płetwonurków. Cele tej penetracji podwodnej są tak różne, jak różne są specjalności klubów.

Często trzeba się zająć jakąś koparką, spytać, czy inna maszyna, które podczas rozmaitych prac trafiają na... dno rzeki lub jeziora. Zazwyczaj utonięcie się spowodowane nieuwagą operatora takiej maszyny (którą używa się do robót na skarpach i blisko zbiorników wodnych), lub też zaniedbaniami bhp. Poznaniacy płetwonurkowie ratowali ostatnio z opresji zatopione urządzenia w województwie konińskim, gdzie podobne przypadki zdarzają się podczas robót w rejonie odkrywek węgla. W Poznaniu trudną akcją trzeba było przeprowadzić w zeszłym miesiącu.

Przy brzegu jeziora w Strzeszynie powstała pomost, przy którym cumować będzie „pływająca kawiarnia”. Do jego budowy, a ściślej do wzbijania pali, zastosowano katar kikutonowy. Osadzono go na pontonach, ale — jak się później okazało — nie dość stabilnie i podczas kolejnych robót doszło do wywrócenia. Zatopiony katar można było wydobyć jedynie z pomocą płetwonurków. I poznańskie „rafy” przeprowadziły udaną akcję.

Często też zleca się klubowi wydobycie z dna akwenu zatopionych jednostek pływających. Od małych promów pasażersko-towarowych poczynając (kiedyś ratowano taki na Warcie w Kole), przez barki — do... statków. Tak, to nie przesada — poznaniacy ratują zatopione statki.

Niedawno w basenie stoczni szczecińskiej zatopili kadłub okrętu (o długości 92 metrów), który musiał być szybko usunięty, gdyż z pochylni miał niebawem spłynąć na wodę duże statki, przewożące chemikalia i obawiano się, że zahacza o wrak. Polskie Ratownictwo Okrętowe — specja-

lista od takich przedsięwzięć — chciało rozbić kadłub i po kolei wydobyć części. Miało to kosztować około 17 mln złotych. Zlecenie przekazano jednak klubowi z Poznania, który zadanie wykonał za... 3 miliony i to nie uszkadzając statku.

Angażuje się też płetwonurków z PKDP do budowy mostów. Takie prace z ich udziałem wykonuje się szybciej i mniejszym nakładem środków. By stawiać filary tradycyjną metodą, trzeba szczelną, stalową ściankę wpuszczać w wodę, tę wypompować ze środka i dopiero przystąpić do budowy. Tymczasem płetwonurkowie prowadzą ją w wodzie, z użyciem palników do cięcia metali oraz do ich spawania pod wodą; wykonują też betonowanie filarów. W tym miesiącu przykładowo udzielono pomocy na budowie mostu w Sierakowie (Poznańskie).

Nadto płetwonurkowie dokonują ekspertyz stanu technicznego części podwodnej mostów i dna w ich rejonie. Dotychczas badaniami takim poddano ponad 100 mostów (w różnych rejonach kraju), z których wiele — dzięki ekspertyzom — na czas zaczęto odnawiać i modernizować. Niektóre pomiary były wyjątkowo skomplikowane — trudno było znaleźć wykonawcę nawet za granicą.

Za kilkanaście dni płetwonurkowie przystąpią do nowego przedsięwzięcia w Poznaniu. Bazę nurkowa (z barki i warsztatu) rozbić się w pobliżu mostu Chrobrego. Z dna Warty w tym rejonie trzeba bowiem wydobyć wielką, kilkutenową skrzynię żelbetonową — pozostałość po budowie mostu. Zalegając na dnie, uniemożliwia ona pogłębienie Warty, bo sprzęt do tego potrzebny mógłby zahaczyć o „rafę”. Szybko natomiast trzeba pogłębić rzekę, by poprawić warunki żeglowności.

To tylko niektóre prace poznańskich płetwonurków. Od lat zajmują się oni również ochroną środowiska wodnego, szkoleniem ratowników WOPR, a nawet poszukiwaniem i wydobywaniem z głębin przedmiotów o znaczeniu archeologicznym. Tak rozwinięta działalność gospodarcza łączy się — oczywiście — ze sportową i turystyczną. W niej bowiem członkowie klubu mają możliwość wykazania się kunsztem nurkowania. (bop)

Wrotki jeszcze nie schowane



W parku im. Moniuszki przedszkolaki kończą sezon jazdy na wrotkach. Fot. — H. Kamza

KALEJDOSKOP POZNANSKI

Poznańskie Zjednoczenie Przemysłu Taboru Kolejowego „Tasko” zawarło porozumienie o współpracy naukowo-technicznej z Instytutem Pojazdów Szynowych Wydziału Transportu Politechniki Krakowskiej. Prowadzić się będzie m. in. wspólne doświadczenia i eksperyty oraz wymianę wyników ba-

dań. Zorganizuje się też zespoły problemowe do rozwiązywania niektórych zagadnień. (bop)

Dwa razy w roku Zarząd Zakładowy ZSPM w ZNTK urządza młodzieżowe giełdy projektów racjonalizatorskich. Kolej na odbyła się przed kilkoma dniami i przyniosła znaczne rezultaty. Dzięki 68 przyjętym pomysłom zaoszczędzi się materiałów i części z importu za około 5 mln zł, a także zmniejszy się pracochłonność wielu napraw taboru kolejowego. (bop)

chłopców; 16.10 Antologia muzyki polskiej 60-lecia; 16.40 Magazyn Informac.; 16.50 Radiopress; 17.05 Twarze jazzu; 17.20 Powieść miesiąca: „W obcym mieście” — fragm. pow.; 17.40 Rep. Literacki pt. „Kombatanci”; 18 „Stożeczka aktualności muzycznych”; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Śladem inwestowanych miliardów; 19 Koncert wieczorny; 20 Studio Relaks; 20.20 Muzyka kameralna Schuberta; 21.15 H. Villa-Lobos: Poemat symf.; 21.40 Muzyka; 22 Promenada — przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą; 22.30 Radiowe debiuty poetyckie — wiersze A. Tuzyńskiego; 22.40 „Operetka na cenzurowany” — mag. literacki; 23.10 Tancerze renesansowi; 23.35 Co się stało w świecie; 23.40 Muzyka.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Dzień szakala” — odc. pow.; 9.10 Wariacje na temat Cole Portera; 9.30 Nasz ok 78; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Jugoton; 11 Złoty dzwonek — mag.; 11.30 Mała historia jazzowego sektetu; 12.05 W tonacji trójki; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Eksplodacja w katedrze” — odc. pow. Alejo Carpentiera; 14 Symfonia paryska Haydna; 15.05 Pocztówka dźwiękowa; 15.20 Muzyczna powtórka

z Szekspira „Romeo i Julia”; 16 Rep. pt. „Awans”; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyczna pocztka UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Mini-max; 19.35 Opera K. M. Webera; „Wołny strzelec”; 19.50 „Dzień szakala” — odc. pow.; 20 Blues wczoraj i dziś; 20.30 Pamiątki „Karol z Atmy”; 20.45 „Dla nieznanego człowieka” gra Vangelis; 21 Reminiscentie muzyczne; „Cesara Francka opus pierwsze i ostatnie”; 22.05 Śpiewa Neil Sedaka; 22.15 Pow. w wyd. dźwięk. „Lato zielonej gwiazdy”; 22.45 Solo i w duecie — E. Prus i W. Miłyrski; 23 Malarstwo w poezji; 23.05 Między dniami a snem.
Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 6.45 Radiopress; 7.45 Aud. dla młodzieży; 8. Śniawa S. Kozłowska; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Biologia (sem. I); „Rosiły dawnych epok”; 8.25 H. Villa-Lobos — Słuta na głos i skrzypce; 8.35 W kręgu spraw rozdzynnych; „Kształtowanie poczucia obowiązku”; 8.55 Gra kapel o 19.45; 9.10 (IV) Jez. poski; „Starv dektór” — montaż literacki; 9.25 Gra Trio Warszawskie; 10 Dla kl. VIII (geografia); „Wędrowni kłopotliwi”; 10.30

ODPOWIADAMY

Pracownicy zajezdni II. — W poruszanej sprawie otrzymaliśmy obszernie wyjaśnienie. Prosimy o osobiste skontaktowanie się z redakcją (pok. 58) lub telefonicznie: 66-57-18, z powołaniem się na listę bę dziennika 1843.

Czesław Nieżyński, Poznań-Debiec. — Prosimy o podanie dokładnego adresu, gdyż na list, nadesłany do redakcji, otrzymaliśmy wyjaśnienie z Woj. Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. (2946)

Wieniec, kwiaty, znicze

Kiermaszowa sprzedaż przed cmentarzami

Jak poinformowano nas w Wydziale Handlu i Usług Urzędu Miejskiego w Poznaniu, handel przygotował się już do sprzedaży artykułów na Dzień Zmarłych. Zgromadzone są w ilościach znacznie większych od ubiegłorocznych: prawie 2 miliony sztuk zniczy, 50 000 chryzantem ciętych, 80 000 goździków, 142 000 kwiatów sztucznych i 10 000 wieniec.

Podobnie jak w roku ubiegłym, od 29 października do 1 listopada przed siedmioma poznańskimi cmentarzami zorganizowana zostanie sprzedaż kiermaszowa. Przewiduje się ustawienie około 40 stoisk Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej i Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Społem”, a także „Ruchu”. (pik)

Estrada przyjaźni; 11 Dla kl. IV lic. (wych. obywat.). Cykl: „Świat współczesny”; 11.30 W. Hollweg śpiewa Mozarta; 12.05 Czas dobrych gospodarzy z Bydgoszczy (tytuł 69.74 MHz); 12.25 Gielda płyt; 13 Jez. hiszpański; 13.15 Pieśni i tańce Walencji i Katalonii; 13.30 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 15.05 Teatr PR — Stud. Współczesne. Cykl: „Od Leni no do Berlina”; „Kończymy tę wojnę — czyli o rybaku Karpiu Antonim”; 16.05 Moje hobby; 16.25 Jez. niemiecki; 16.40 Fel. aktualny F. Fornalczyka; 16.50 Radio express; 17 Radioreklama; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.25 Trzy oblicza muzyki rozrywkowej (program stereo); 18.25 Postawy i wzory; 18.45 Poradnik Językowy; 19 Kobiety różnych epok — H. Modrzejewska; 19.15 Jez. rosyjski; 19.30 Wiedeńskie echa muzyczne; 20.15 Niech narodzi się śpiewak; 20.45 Kwartet La Salle; 21.25 V Między narodowy Festiwal Muzyki Dawnej; 22.15 Początki polskiej chemii; 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Metodyka (sem. III); „Uwaga i jej cechy”; 22.50 Śpiewa H. Łukomska.
Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR, RTSS, kiem (kol.); 20.30 — „Listonosz

Archiwalia pomocne gospodarce komunalnej

Zbyt małe zainteresowanie „mapą” podziemi Poznania

Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Poznaniu dysponuje także materiałami, które mogą być przydatne przy realizacji inwestycji i remontowaniu na przykład urządzeń gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Przekonał się wczoraj o tym przedstawiciel przedsiębiorstw i biur projektowych zainteresowanych właśnie tą dziedziną miejskiej gospodarki. Na spotkaniu z nimi w archiwum pokazano różnorodny rodzaj dokumenty w tym także plany, dokumentację, rysunki itp. z XIX wieku i okresu późniejszego, dotyczące urządzeń podziemnych już wybudowanych bądź projektowanych. Cenne to dokumenty zwłaszcza dla budowniczych i projektantów. Na podstawie m. in. starych projektów można bowiem zidentyfikować podziemne urządzenia komunalne.

Wśród przedstawionych projektów są m. in. opracowane w 1904 roku plany kanalizacji jednego z poznańskich szpitali. Z 1872 roku pochodzi natomiast dokumentacja głównego kolektora ścieków w mieście.

Dyrektor Wojewódzkiego Archiwum Państwowego — dr Stanisław Kijs stwierdził na spotkaniu, że materiały archiwalne (około 630 000 różnych tomów, woluminów, planów, rysunków itp.) służą najczęściej celom naukowym (prace doktorskie i magisterskie). Natomiast w znacznie mniejszym stopniu z dokumentów tych korzysta się w praktycznym działaniu. Tymczasem w archiwum jest już ponad 5000 kartotek tematycznych związanych właśnie z gospodarką komunalną i mieszkaniową, w tym także z okresu odbudowy Starego Rynku.

Wszystkie te materiały, jak podkreślił obecny na spotkaniu kierownik Wydziału Budownictwa i Gospodarki Miejskiej KW PZPR — Miron Kolański, to źródła bezcennej wprost informacji dla przedsiębiorstw komunalnych (np. Zarządu Dróg i Mostów), Wojewódzkiej i Miejskiej Komisji Planowania oraz biur projektowych.

Chociaż drzwi archiwum są szeroko otwarte nie korzysta się jeszcze w dostatecznym stopniu z jego pomocy, która w wielu przypadkach może zaoszczędzić niemało pieniędzy i energii. Tak było np. z budową hotelu „Poznań”. Rozpoznano tam teren m. in. w oparciu o mapy z końca XIX wieku. Materiały archiwalne przewidziane były przy rozbudowie Szpitala Miejskiego im. J. Strusia przy ul. Szkolnej.

Archiwum od kilku lat organizuje spotkania z przedstawicielami różnych branż i udostępnia materiały, jednak nadal ci, którzy powinni być nimi zainteresowani, nie poświęcają im należytej uwagi.

Jeszcze w tym roku Ośrodek Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu przy współpracy archiwum wyda katalog materiałów technicznych dotyczących m. in. gospodarki komunalnej w Wielkopolsce. Będzie to cenne wydawnictwo dla projektowania inwestycji. (a)

TYGNIADŁO ODPOWIEDZI

Przy modernizacji ul. Dąbrowskiego nie wiadomo dlaczego na odcinku między ul. Piękną i Radosną zlikwidowano chodnik. Położono tylko wąski pas asfaltu, na którym nie mogą się wyminąć jadące z wózkami kobiety i jedna z nich musi schodzić na jezdnię.

Zarząd Dróg i Mostów informuje, że odcinek pieszojezdni między ulicami Piękną i Radosną nie jest dotąd wykonany całkowicie z uwagi na zaprojektowanie w tym miejscu przyszłego przystanku tramwajowego. (2731)

Recital R. Kerera

„Requiem” W. A. Mozarta

Atraksje w Filharmonii

Dwa atrakcyjne wydarzenia artystyczne oczekują w tym tygodniu poznańskich melomanów w Filharmonii. Dzisiaj (w wtorek) o godz. 20 odbędzie się recital doskonałego pianisty i dzieckiem Rndolfa Kerera, który grać będzie sonaty L. van Beethovena, S. Prokofiewa i J. Brahmsa.

Piątkowy koncert abonentowy (aula uniwersytecka — godz. 19.30) przyniesie wykonanie słynnego dzieła W. A. Mozarta „Requiem”, a nadto motetu „Ave verum corpus” tego samego kompozytora. Zaprezentują te utwory: orkiestra symfoniczna oraz Chór Chłopięcy i Męski PFP pod batutą Stefana Stuligroza oraz trzej znakomitych polskich śpiewaków: Antonina Kowtunow (sopran), Aleksandra Imalska (alt) i Kazimierz Pustelak (tenor); między bas, wychowanek „Poznańskich Słowników” i tutejszej PWSM — Jerzy Gruszczyński.

Ci sami wykonawcy przedstawiają „Requiem” publiczności „Koncertów Poznańskich” organizowanych przy współudziale WRZZ i redakcji „Expressu” — w sobotę (o godz. 19.30) i w niedzielę (o 12). Prelekcję wygłosi Zbigniew Patlicki. (wig)

PROGRAM II: 16.30 — J. francuski — 1. 4 (kol.); 17 — J. rosyjski — 1. 4 (kol.); 17.30 — Świat na małym ekranie; „Cytaty florentyńskie” — reportaż filmowy i „Zimno-ciepło” — relacja filmowa z wędrowki po Szwecji (kol.); 18.00 — „Duża przerwa” — odc. 1 filmu fab. prod. TV ZSRR (kol.); 19.10 — Teleskop; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — NURT — Nauki polityczne „Partii politycznej i systemy partyjnej”; 21 — NURT — Nauczanie początkowe — „Wypowiedź ustna i pisemna uczniów”; 21.30 — NURT — Psychologia — „Rozpoznawanie różnic indywidualnych, związanych z procesami intelektualnymi”; cz. 1; 22 — 24 godziny (kol.); 22.20 — Jazz Jamboree 78 — międzynarodowy festiwal muzyki jazzowej. Wyk.: polski zespół jazzowy „Laboratorium” oraz amerykański big-band Thada Jonesa i Mela Lewisa (kol.).